Nr. 205. Środa, 8 Września 1920. Rok 110.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **1 Mk. 50 f.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarnieckiego 12, w **Reklamie Prasowej**, Chorążczyzna 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141,687

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	20 Mk
„ „ z dostawą	24 Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	25 Mk
„ „ w innych państwach	40 Mk

Ceny ogłoszeń (anonsów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny i liczbowy 1 Mk 80 f. — Drobne ogłoszenia po 40 f., od wyrazu tłustym drukiem podwójnie.

Nadesłane i nekrologja po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i liczbowe po 3 Mk 50 fen. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, Podwale l. 3., w godzinach od 8—2 i od 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny otrzymają tylko cało- i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej“ za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (45 Mk.)

„Przewodnik“ osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnika“ pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I. piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Generalny Delegat Rządu zamianował państwowego asystenta weterynaryjnego Stanisława Kłosińskiego w Lisku państwowym lekarzem weterynaryjnym w X. klasie rangi.

Generalny Delegat Rządu zamianował starszego oficjanta kancelaryjnego Franciszka Wydrę oficjałem kancelaryjnym.

Generalny Delegat Rządu zamianował starszego oficjanta kancelaryjnego Jana Borkowskiego oficjałem kancelaryjnym.

USTAWA

z dnia 16 lipca 1920 roku

zmieniająca ustawę o postępowaniu karnem dla b. zaboru austrjackiego.

Art. 1. Ustawę o postępowaniu karnem z dnia 23 maja 1873 r. (austr. Dz. p. p. Nr. 119), obowiązującą na obszarze b. zaboru austrjackiego, zmienia się i uzupełnia w sposób następujący:

1. Punkt 2 ustępu 1 § 9 otrzymuje brzmienie następujące:

„2. współdziałanie w postępowaniu w sprawach o zbrodnie i występki według niniejszej ustawy o postępowaniu karnem, oraz według ustawy o postępowaniu uproszczonem z dnia 21 października 1919 r. (Dz. U. P. Nr. 87, poz. 473)“.

2. Punkt 4 § 10 otrzymuje brzmienie następujące:

„4. jako sądy odwoławcze w sprawach o przekroczenia i w postępowaniu uproszczonem w sprawach o zbrodnie i występki (§ 13 licz. 2)“.

3. a) Punkt 2 ustępu 1 § 13 otrzymuje brzmienie następujące:

„2 rozprawa i orzekanie o środkach prawnych od wyroków i postanowień sądów powiatowych w sprawach o przekroczenia i od rozstrzygnięć sędziów, orzekających w postępowaniu uproszczonem“.

b) w miejsce drugiego i trzeciego ustępu § 13 wchodzi następujące postanowienie:

„W obu tych oraz we wszystkich przypadkach, w których trybunał pierwszej instancji ma poza rozprawą główną powziąć uchwałę w postępowaniu o zbrodnię lub występek, spełnia tę czynność w kompletach z 3 sędziów, o ile nie przepisano wyraźnie czego innego“.

4. Ostatnie zdanie § 15 otrzymuje brzmienie następujące:

„Uchwały trybunałów drugiej instancji zapadają w kompletach z 3 sędziów, o ile nie przepisano czego innego“.

5. Zdanie pierwsze ustępu pierwszego § 31 otrzymuje brzmienie następujące:

„Do zakresu działania prokuratora przy trybunale pierwszej instancji należy udział we wszystkich w tym trybunale lub w jego okręgu prowadzonych dochodzeniach przygotowawczych, śledztwach wstępnych i rozprawach głównych o zbrodnie i występki, tudzież w odbywających się w trybunale pierwszej instancji rozprawach odwoławczych, oraz udział w posiedzeniach sądów przysięgłych, odbywających się w okręgu trybunału pierwszej instancji“.

6 a) Między pierwszym a drugim ustępem § 34 umieszcza się następujące postanowienie, jako ustęp drugi:

„Mogą oni jednak nie wszczynać lub odstąpić od ścigania poszczególnych z kilku czynów karygodnych (§ 363 licz. 3), pod zarzutem których stoi obwiniony, o ile to przypuszczalnie nie wywrze istotnego wpływu ani na wymiar kary, ani na skutki prawne zasądzenia; mogą również nie wszczynać lub odstąpić od ścigania zbrodni, popełnionej zagranicą, jeżeli sprawca już zagranicą poniósł za nią karę, a niema podstawy do przyjęcia, że sąd polski wymierzyłby karę surowszą. Prawa, przysługujące stronie interesowanej prywatnej według §§ 48, 49 i 449, nie ulegają żadnej zmianie skutkiem tych postanowień“.

b) Zdanie pierwsze następnego ustępu § 34 otrzymuje brzmienie następujące:

„Prokuratorowie powinni baczyć na to, aby korzystano należycie ze wszystkich środków, mogących posłużyć do ujawnienia prawdy“.

7. Zdanie drugie w ustępie pierwszym § 45 otrzymuje brzmienie następujące:

„Doradca prawny może przeglądać akta, sędzia śledczy powinien jednak wyłączyć te ich części, których podanie do wiadomości nie dałoby się pogodzić z celem postępowania; w każdym zaś razie należy wydać doradcy prawnemu na żądanie odpis nakazu uwięzienia i jego uzasadnienia, oraz odpis tego zarządzenia sądowego, przeciw któremu obwiniony zgłosił środek prawny“.

8. Ustęp drugi § 57 otrzymuje brzmienie następujące:

„W każdym takim przypadku oskarżyciel jest obowiązany oświadczyć zaraz, czy żąda dalszego prowadzenia postępowania z powodu reszty zarzutów, skierowanych przeciw temu samemu obwinionemu. W razie takiego oświadczenia należy postępowanie co do tych zarzutów doprowadzić do końca, unikając niepotrzebnej zwłoki; w razie przeciwnym można ścigać obwinionego z ich powodu tylko pod warunkami, pod jakimi dopuszczalne jest wznowienie postępowania karnego, zamienionego przed rozprawą główną (§§ 352 i 363)“.

9. § 61 otrzymuje brzmienie następujące:

„Posłowie zagraniczni, uwierzytelnieni w Rzeczypospolitej Polskiej, i właściwy personel osób ich poselstwa nie podlegają sądom polskim. Podobnie nie podlegają tym sądom domownicy i służący tych posłów lub przebywających w Polsce obcych panujących, jeżeli są zarazem poddanymi tego państwa, do którego panujący albo poseł należy. Gdyby więc z takimi osobami należało przedsięwziąć jakąś czynność urzędową z powodu czynu karygodnego, władza powinna wprawdzie zapewnić sobie w miarę okoliczności osobę obwinionego, ale donieść o tem natychmiast Ministrowi Sprawiedliwości celem dalszego zarządzenia. Decyzja Ministra Sprawiedliwości wiąże w tym wypadku sądy“.

10. Zdanie pierwsze ustępu 2, § 98 otrzymuje brzmienie następujące:

„Przedmioty, na których lub za pomocą których popełniono czyn karygodny, albo które przypuszczalnie sprawca pozostawił na miejscu czynu, jak wogóle przedmioty, które ma się przedstawić obwinionemu lub świadkom do rozpoznania, lub które w inny sposób mogą posłużyć do uzyskania dowodu, tudzież rzeczy, które mogą być uznane za przepadłe, należy w miarę możności wziąć w przechowanie sądowe“.

11. Ustęp pierwszy § 143 otrzymuje brzmienie następujące:

„Jeżeli znaleziono rzeczy, które mogą mieć znaczenie dla śledztwa lub mogą być

Marja Bańkowska. 30)

Piosnka żołnierza.

(Ciąg dalszy).

Odjechał, unosząc błogosławieństwo babci i walizkę naładowaną tem, co lubiska spiżarnia miała najlepszego, ale Rosieński zdawał sobie dokładnie sprawę z tego, że to nie lekarska mądrość przywróciła mu zdrowie.

To, czego nie można było uzyskać przez długie miesiące żmudnego leczenia, sprawiło szczęście, równowaga duchowa, spokój wewnętrzny i gorące pragnienie zdrowia.

Były chwile, w których poprostu szalał ze szczęścia. Przypadał do stóp Hanki, całował jej stopy i kolana i w uniesieniu wołał:

— Zobaczę ciebie, zobaczę, kochanie! Będę z tobą chodził daleko, będę cię prowadził i baczył, abyś nogą na kamień nie stąpiła, przed każdym strumieniem przystanę aby cię w tafli wodnej widzieć dwa razy, w oczach ludzkich będę szukał odbicia twej twarzy. Nie będę zgadywał twojej piękności — będę ją pił i chłonął oczyma. — Kiedy ja ciebie zobaczę — Anko — kiedy? Za parę tygodni może?.. Wtedy zakwitną już róże; zerwę naręcze całe, wybiorę same rozkwitłe, przepyszne, takie co pod dotknięciem rozpadają się deszczem złotym i osypię je na twoje włosy, na twoją twarz i będę widział twój uśmiech z pośród róż. Ach widzieć cię, widzieć!

Milknął wyczerpany i ulubionym gestem przytulał głowę do jej kolan, ona bawiła się jego włosami, a na ustach wykwitał jej jakiś dziwny, smutny uśmiech.

Raz po takim wybuchu powiedział:

— Chciałbym teraz słuchać poezji.

— Kiedy nie mam książki pod ręką — odparła.

— To powiedz mi coś z pamięci, ty tyle tego umiesz; a wiersze w twoich ustach brzmią, jak piosenki.

Namyślała się chwilę poczem zaczęła mówić:

Ponad strzelistą strugą srebrzystej fontanny,
W świetlistym pyle wodnym, w kryształów [obręczy
Tańczy przeźrocza kula, o połyskach tęczy
Zasłuchana w szmer wody, delikatny, szklany.

W upalny dzień słoneczny, jasny i wiośniany
Widzę jej pląs wieszczy, wiotki i pajęczy
I widzę jak się tuła, jak płacze i jęczy
Bita przez wiatr jesienny i deszcz nieustanny.

Kiedy mnie losy moje kołyszą na fali,
Kiedy się dusza szarpie w bolu i rozterce
Myślę o strudze wodnej z pereł i opali —

I myślę o wieczystej, niewolnej tancerce,
Którą się srebrna, bawi fontanna w błękicie
Jak z ludzkiem sercem igra, lekkomyślnie — [życie.

Gdy nie reagował, spytała z uśmiechem:

— Nie podobał się sonecik?

— Nie. Zepsuł mi nastrój dzisiejszy. Jestem szczęśliwy; ludzie szczęśliwi nie lubią słuchać rzeczy smutnych.

Zbrzydł mi wogóle ten molowy ton w poezji, który kwiaty posypuje sadzą gasi światło słoneczne i przewiązuje oczy ludziom ciemną opaską. — Ja tej opaski miałem i mam dość!

Życie j st piękne; to fałsz, co o niem ludzie myślą, mówią i drukują. — Poeta, który życie przeklina i w tysiącznych frazesach wyraża mu swoją nienawiść, biegnie do lekarza z najmniejszą niedyspozycją i najlżejszą chrypkę wywozi zagranicę, aby tem dalej jeszcze, narzekać i wzywać śmierci, której się boi, jak djabeł święconej wody. — Życie nie jest złe — czasem bywa tylko nieszczęśliwe, a „wszystko przemija, jak te fale w Świtezi“, mówi babcia i ma rację. — Mnie, moje nieszczęście dało — ciebie, więc, jakże mógłbym mu złorzeczyć!

Hanka uśmiechnęła się smutno. Coraz częściej ogarniały ją teraz złe przeczucia. Skoro minęło pierwsze upojenie radości z polepszenia we wzroku Jana, zaczęła się lękać i drżała przed chwilą, w której Jan „popatrzy jej w oczy“. Co sobie pomyśli, co powie, co odczuje w tej chwili?.. Może nie powie nie, tylko uniesie brwi w górę, ruchem zdumienia, w którym wyczyta pytanie: Czemuś kłamała? Dlaczego pozwoliłaś, abym uwierzył w twoją śmierć, abym się dręczył wyrzutami sumienia i uważał się za moralnego sprawcę twojego czynu?! Jeżeli ci chodziło o to, aby podstępnie zerwać moje małżeństwo, to postawiłaś na swojem, więc pocóż było kłamać dalej“.

Krew uderzała jej do głowy na myśl, że Jan mógłby przypuścić, że ta cała rola aniołą miłosierdzia, była uplanowaną komedją; jakże słabym był jej opór, gdy zaproponował jej wyjazd na wieś, jak słabym i krótkotrwałym okazał się owego pamiętnego wieczoru, tak był słaby, że przy odrobinie podejrzliwości można go było wziąć — za komedję.

Były chwile, że zrywał się w niej dawny bunt i dawna duma, chciała rzucić wszystko i uciec, zniknąć z domu kiedyś o świcie, tak, jak przed laty z Zalesia. Ale potem następowała reakcja; — niech się dzieje co chce, — nie miała już sił do walki z najzaciętszym wrogiem — z własnem sercem.

Tylko, z dnia na dzień, odkładała wyznanie; daremnie szukała słów, w jakie zamknąćby mogła swoją spowiedź; czuła grozę, że zabraknie jej głosu w gardle. Możeby łatwiej przyszło jej opisać wszystko w liście, ale on przecież listu nie mógłby odczytać sam. Więc czekała. Naprężenie nerwów odbiło się fatalnie na jej zdrowiu, cera pożółkła, wkoło oczu pokłady się sine obwódki, nie mogła sypiać, nie mogła nawet spędzić nocy w leżącej pozycji, bo bicie serca tamowało jej oddech.

Od dłuższego czasu, Jan nosił na oczach przepaskę, aby zmiana światła świetlnych nie działała szkodliwie na wzrok, ale przez szczeliny jedwabnej chusteczki, sączył się już jakiś jasny zmrok. Na dzień, w którym postanowiono zdjąć opaskę z oczu Jana, przygotowywał się radośnie cały dom w Lubiszkach, lecz Hanka, której lekarz — odwiedzający drugi raz chorego — pozostawił decyzję, zwlekała ciągle, tłumacząc się tem, że dnie są zanadto słoneczne, że blask jest zanadto jaskrawy i lepiej poczekać na dzień zamglony i szary.

Tymczasem, jak na przekór, pogoda utrwaliła się na dobre i dzień spływał po dniu, coraz jaśniejszy, coraz bardziej upalny. Rosieński zabrakło wkońcu cierpliwości; słuchał dotąd Hanki, przyjmując bezkrytycznie wszystkie jej zarządzenia, ale teraz nad rozumem i uległością poczęła brać górę niecierpliwa, szalona chęć zobaczenia jej.

Pewnego ranka, gdy Piotr na sakramentalne pytanie: „Jak dziś na dworze“?— odparł również sakramentalnem „śliczności dzień“, — Rosieński zbuntował się. — Wyprawił Piotra z pokoju, zapuścił story, zamknął drzwi na klucz i drżącemi palcami odpiął końce jedwabnej chusteczki, którą miał na oczach. Przez chwilę bał się otworzyć oczy, poczem otworzył nagle powieki i potoczył wzrokiem po pokoju.

Widział!..

(Dokończenie nastąpi).

uznane za przepadłe, należy je spisać i wziąć w przechowanie sądowe lub pod dozór sądowy, albo zająć (§. 98)".

12. § 155 uchyla się.

13. Zdanie pierwsze § 157 otrzymuje brzmienie następujące:

„Gdy trzeba przesłuchać świadków, przebywających poza granicami Polski, należy z reguły prosić o ich przesłuchanie właściwego sędziego zagranicznego, o ile w przepisach lub umowach, normujących stosunki z zagranicą, nie postanowiono czego innego".

14. § 192 otrzymuje brrzmienie następujące:

„Jeżeli nie chodzi o zbrodnię, za którą należy według ustawy wymierzyć karę śmierci lub karę najmniej dziesięcioletniego więzienia, można aresztu, z powodu obawy ucieczki zarządzonego, na żądanie nie wykonać lub uchylić go za kaucją, albo za poręczeniem kwoty, którą znaczy Izba radna, uwzględniając skutki czynu karygodnego, stosunki osobiste aresztowanego i mające dającego zabezpieczenie, tudzież za złożeniem przyrzeczenia, w § 191 określonego, takiego aresztu należy na żądanie nie wykonać, względnie uchylić go za zabezpieczeniami powyższemi, jeżeli zbrodnia nie jest zagrożona karą surowszą od pięcioletniego więzienia".

15. § 194 otrzymuje brzmienie następujące:

„Trybunał drugiej instancji może z ważnych przyczyn zezwolić, aby obwiniony za zabezpieczeniem, określonem w § 192, lub nawet bez zabezpieczenia, pozostał na wolnej stopie, albo aby wypuszczono go na wolność, jeżeli nie chodzi o zbrodnię, zagrożoną karą śmierci lub wyłącznie karą dożywotniego więzienia".

16. Między ustępem drugim a trzecim, § 210, umieszcza się postanowienie następujące:

„Sprzeciw spóźniony odrzuci sędzia śledczy względnie przewodniczący Izby radnej".

17. W miejsce ustępu drugiego § 221 wstępują postanowienia następujące:

„Rozprawa główna odbywa się zwyczajnie w siedzibie trybunału pierwszej instancji; przełożony trybunału może jednak, z wyjątkiem wypadku, wymienionego w § 297, ustęp 3, zarządzić po wysłuchaniu oskarżyciela, że rozprawa główna odbędzie się w siedzibie jednego z sądów powiatowych, należących do okręgu sądowego, jeżeli to przyczyni się do przyśpieszenia, albo ułatwienia rozpatrzenia sprawy, lub do zaoszczędzenia kosztów.

Jeżeli rozprawa główna ma odbyć się w siedzibie sądu powiatowego, znajdującego się poza siedzibą trybunału pierwszej instancji, można w miejsce jednego z członków trybunału orzekającego przybrać naczelnika owego sądu powiatowego lub jednego z sędziów tegoż sądu, którego wyznaczy przełożony trybunału pierwszej instancji.

Przełożony trybunału drugiej instancji może zarządzić, aby w siedzibie większych sądów powiatowych odbywały się rozprawy w sprawach o zbrodnie i występki w terminach z góry oznaczonych.

Zarządzenie takie należy w stosowny sposób ogłosić".

18. a) Ustęp pierwszy § 270 otrzymuje brzmienie następujące:

„Wyrok będzie wypracowany na piśmie w ciągu dni ośmiu od dnia ogłoszenia, a podpiszą go przewodniczący i protokolant".

b) Ustęp drug § 270 otrzymuje brzmienie następujące:

„Wyrok ułożony na piśmie zawiera:

1. wymienienie sądu i dnia wydania wyroku;

2. imię i nazwisko oskarżonego, tudzież przezwisko, jeżeli oskarżony jest pod niem znany, jego wiek, stan, rzemiosło lub zatrudnienie;

3. treść istotną oskarżenia;

4. orzeczenie sądu o winie, a w przypadku wyroku zasądzającego wraz ze wszystkimi punktami, zawartymi w § 260;

5. powody rozstrzygnienia. Mają one podawać treściwie, ale z całą dokładnością, które okoliczności faktyczne i z jakich przyczyn sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, jakiemi względami kierował się, rozwiązując pytania prawne i odpierając podniesione zarzuty, a w razie skazania, jakie znalazł okoliczności obciążające i łagodzące. W wyroku uwalniającym powody rozstrzygnięcia winny w szczególności wyrazić jasno, która z przyczyn, wymienionych w § 259, skłoniła sąd do wydania wyroku uwalniającego".

c) Do § 270 dodaje się następujący ustęp 4:

„Jeżeli obwinionego uwolniono od oskarżenia z powodu, że oskarżyciel odstąpił w zupełności od oskarżenia, lub jeżeli obwinionego w jego obecności zasądzono na podstawie wyraźnego i wynikami rozprawy popartemi przyznania się obwinionego, a przeciw wyrokowi nie zgłoszono w terminie ustawowym środków prawnych, można zaniechać uzasadnienia wyroku na piśmie; natomiast w razie uwolnienia należy przytoczyć w osnowie wyroku, że oskarżyciel odstąpił od oskarżenia obciążające i łagodzące, które przy wymiarze kary przyjęto. Ale także w przypadkach powyższych należy uzasadnienie wyroku wydać na piśmie, o ile tego żąda wyraźnie oskarżyciel lub oskarżony".

19. Jako ustęp drugi i trzeci § 276 dodaje się postanowienia następujące:

„Jeżeli rozprawę już rozpoczętą odroczono (§§ 274 do 276), a od odroczenia upłynęły najwyżej cztery tygodnie i skład sądu się nie zmienił, przewodniczący może przy następnej rozprawie przedstawić ustnie istotne wyniki rozprawy poprzedniej na podstawie protokołu i innych aktów, które mają się uwzględnić i nawiązać do tego dalszy tok rozprawy.

Należy jednak powtórzyć rozprawę, jeżeli skład sądu uległ zmianie, lub jeżeli po przedstawieniu dotychczasowego stanu sprawy przez przewodniczącego, a przed przystąpieniem do dalszej rozprawy, choćby tylko jeden sędzia lub jedna ze stron tego zażądała i sąd uzna to żądanie strony za uzasadnione".

20. Jako ustęp drugi § 280 wchodzi postanowienie następujące:

„Mylnego nazwania środka prawnego nie można tłumaczyć na niekorzyść oskarżonego".

21. Dwa pierwsze ustępy § 283 otrzymują brzmienie następujące:

„Odwołanie można wnieść tylko od orzeczenia o karze, o ile nie zachodzi przyczyna nieważności, przewidziana w § 281 licz. 11, oraz od orzeczenia o roszczeniach prywatno-prawnych. Od orzeczenia o karze mogą wnieść odwołanie wszyscy uprawnieni do wniesienia zażalenia nieważności. Odwołanie to można wnieść na niekorzyść oskarżonego, jeżeli sąd nie wymierzył najsurowszego, w ustawie zagrożonego, rodzaju kary lub nie nałożył dopuszczalnej według ustawy kary dodatkowej — a z powodu wymiaru kary — jeżeli nałożona grzywna lub kara na wolności nie dosięga najniższego ustawowego wymiaru, albo jeżeli zagrożoną w ustawie karę więzienia dożywotniego zniżono poniżej dziesięciu lat; — na korzyść oskarżonego zaś, jeżeli sąd nie wymierzył najłagodniejszego, w razie korzystania z prawa nadzwyczajnego łagodzenia kary dopuszczalnego, rodzaju kary lub nałożył karę dodatkową, której ustawa nie przepisuje bezwzględnie, a z powodu wymiaru kary, jeżeli nałożona grzywna lub kara na wolności przekracza połowę najwyższego ustawowego wymiaru, albo jeżeli wymierzono karę więzienia dożywotniego lub zamiast niej, karę więzienia powyżej lat dziesięciu. Jeżeli ustawa nie określa najniższego wymiaru, można z powodu wymiaru kary wnieść zawsze odwołanie na korzyść oskarżonego.

Z powodu orzeczenia o policzeniu aresztu tymczasowego lub śledczego i z powodu wymiaru kary zastępczej, nałożonej na wypadek nieściągalności kary majątkowej, można zawsze wnieść odwołanie tak na korzyść lub na niekorzyść oskarżonego".

22) Między ustęp pierwszy a drugi § 290 wchodzi postanowienie następujące, jako ustęp drugi:

„Orzeczenie takie w samej sprawie może zapaść za zgodą prokuratora już na posiedzeniu niejawnem".

23) W § 294 wchodzi przepis następujący, jako ustęp czwarty:

„Odwołanie spóźnione, niedopuszczalne lub wniesione przez osobę, której prawo odwołania nie służy, odrzuca sąd pierwszej instancji; od uchwały odrzucającej przysługuje zażalenie do sądu odwoławczego, które należy wnieść w sądzie pierwszej instancji w ciągu dni trzech po oznajmieniu uchwały, a sąd ten przedkłada je wraz z odrzuconem odwołaniem i z aktami sądowi odwoławczemu w ciągu dalszych trzech dni. Zażalenie to nie ma skutku zawieszającego".

24) Ustępy dwa i trzy § 338 otrzymują brzmienie następujące:

„Trybunał ma prawo karę, którą według ustawy należałoby wymierzyć w granicach między dziesięciu a dwudziestu laty lub na całe życie, złagodzić ze względu na zbieg nader ważnych i przeważających okoliczności łagodzących, wprawdzie nie co do rodzaju, ale co do czasu trwania, jednak nie poniżej jednego roku.

W przypadkach, na które ustawa naznacza karę w granicach między pięciu a dziesięciu laty, wolno trybunałowi z powodu takich okoliczności łagodzących nietylko wymierzyć łagodniejszy rodzaj kary więzienia, lecz także karę co do czasu trwania skrócić, jednak nie poniżej 6 miesięcy".

25) Ustęp 3 § 340 otrzymuje brzmienie następujące:

„Wygotowanie wyroku następuje w sposób przepisany w § 260 i 270".

26) Jako ustęp 2 § 343 wchodzi postanowienie następujące:

„Mylnego nazwania środka prawnego nie można tłumaczyć na niekorzyść oskarżonego".

27) Ustęp drugi § 357 otrzymuje brzmienie następujące:

„Sędzia śledczy zbada okoliczności faktyczne, na których opiera się wniosek. Następnie należy przesłuchać w przypadku, przewidzianym w § 353, oskarżyciela zaś w przypadkach, przewidzianych w § 355 i 356, obwinionego. O dopuszczalności wznowienia orzeka trybunał pierwszej instancji na posiedzeniu niejawnem".

28) a) Punkt trzeci § 363 otrzymuje brzmienie następujące:

„Jeżeli prokurator w przypadkach, przewidzianych w ustępie 2 § 34, odstępując od ścigania, albo składając oświadczenie według § 56 ust. 3, zastrzegł sobie późniejsze ściganie, a nie upłynęło więcej, niż dwa miesiące od chwili, kiedy sąd pierwszej instancji orzekł w sprawie głównej; jeżeli przy ukończeniu postępowania karnego o zbrodnię lub występek zastrzeżono oskarżycielowi ściganie z powodu innych czynów karygodnych, albo dopiero później wyjdą na jaw poszlaki innego czynu karygodnego, przedtem popełnionego".

„W przypadku licz. 4 przełożony nad sądem powiatowym trybunał pierwszej instancji zniesie na wniosek prokuratora wyrok i zarządzi wdrożenie postępowania według ustawy.

Jeżeli po prawomocnem ukończeniu postępowania karnego wyjdzie na jaw, że obwiniony w czasie, kiedy zapadło rozstrzygnięcie, podlegał sądom wojskowym, a ściganie przed sądem wojskowym jest jeszcze dopuszczalne, sąd, który orzekał w ostatniej instancji, a jeżeli sądem tym jest sąd powiatowy, przełożony nad nim trybunał pierwszej instancji, zniesie z urzędu rozstrzygnienie i odstąpi sprawę sądowi wojskowemu".

29. Do § 379 dodaje się następujący ustęp drugi:

„Przedmioty, będące własnością oskarżonego, za pomocą których wykonał przestępstwo, będą uznane za przepadłe".

30. § 383 otrzymuje brzmienie następujące:

„Świadkowi należy się zwrot kosztów koniecznych, wywołanych podróżą do miejsca przesłuchania, pobytem tamże i podróżą powrotną. Odszkodowania za stratę czasu może świadek żądać tylko wtedy, gdy strata ta przyprawia go o dotkliwy uszczerbek w jego zarobku codziennym. Przyznania należności świadek musi żądać, pod jej utratą, w ciągu 24 godzin po przesłuchaniu, na co należy zwrócić uwagę świadka w wezwaniu.

Wynagrodzenie wymierza się na podstawie taryf. Oznaczenie należności i wydanie zarządzeń co do jej wypłaty należy do tego urzędnika sądu, któremu te czynności poruczono. Stronom, oraz świadkom wolno przeglądać oznaczenie należności. Tak strony, jak i świadek mogą w ciągu trzech dni po zawiadomieniu ich o oznaczeniu należności, żądać rozstrzygnienia sądu; od rozstrzygnienia tego niema dalszego środka prawnego. Należność powinno się wypłacić świadkowi w miarę możności zaraz po przesłuchaniu, gdyby zaś to było niemożliwe, przesłać mu ją bezpłatnie. Oskarżyciel prywatny niema prawa żądać przyznania wynagrodzenia, jakie należy się świadkowi; inni poszkodowani mają to prawo tylko wtedy, gdy ich wezwano celem przesłuchania jako świadków. Sposób wynagrodzenia osób wojskowych, pozostających w czynnej służbie, które stają jako świadkowie przed sądem karnym, znajdującym się poza ich miejscem służbowem, określają osobne przepisy".

31. § 384 otrzymuje brzmienie następujące:

„Znawcy, ustanowieni w tym charakterze stale przy sądzie i pobierający za to wynagrodzenie, mogą domagać się tylko zwrotu poniesionych i należycie wykazanych wydatków. Inni znawcy mają nadto prawo do odszkodowania za stratę czasu i do wynagrodzenia za uskutecznioną pracę. Przyznanie należności znawca musi żądać, pod jej utratą, w ciągu dni 8 po wydaniu opinji, na co należy zwrócić uwagę znawcy w wezwaniu.

Wynagrodzenie oznacza się na podstawie taryf, a jeżeli czynności znawcy nie dadzą się podciągnąć pod taryfę, według uznania przy uwzględnieniu nakładu i jakości pracy, tudzież wynagrodzenia taryfowego za podobne czynności. Oznaczenie wynagrodzenia i zarządzenie wypłaty należy do sądu pierwszej instancji. Wynagrodzenie należy wypłacić znawcy wedle możności zaraz po złożeniu opinji lub przesłać bezpłatnie.

Od uchwały w przedmiocie oznaczenia należności znawcy, przysługuje tak stronom jak znawcy zażalenie do sądu odwoławczego, które należy wnieść w ciągu dni 8 w sądzie pierwszej instancji".

32. § 385 otrzymuje brzmienie następujące:

„Przepisy o wynagrodzeniu znawców należy stosować odpowiednio do oznaczenia i wypłaty należytości tłumaczów. Jeżeli do tłumaczeń lub przesłuchań sądowych powołuje się urzędników, ustanowionych przy sądzie lub tłumaczów zaprzysiężonych, ustanowionych za wynagrodzeniem stałem, to spełniają oni czynności te bezpłatnie i mogą żądać tylko zwrotu wydatków, poniesionych w gotówce".

33. § 386 otrzymuje brzmienie następujące:

„Do oznaczania kosztów podróży i pobytu znawców i tłumaczów, pozostających w służbie publicznej, stosują się ogólne przepisy istniejące dla osób, będących w służbie publicznej".

34. § 406 otrzymuje brzmienie następujące:

„Kary na wolności, które należałoby wykonać w sądzie orzekającym, można wykonać w innym sądzie z powodu przepełnienia więzień, celem zaoszczędzenia znacznych wydatków na podróż lub przewóz albo z innych ważnych przyczyn. Wydanie potrzebnych zarządzeń należy do przełożonego sądu orzekającego, w porozumieniu z przełożonym sądu, w którym kara ma być wykonana. Jeżeli przełożony tego sądu nie zgadza się, rozstrzyga przełożony trybunału drugiej instancji, a jeżeli odnośne sądy należą do okręgów różnych trybunałów drugiej instancji — Minister Sprawiedliwości".

35. § 458 otrzymuje brzmienie następujące:

„Po zamknięciu rozprawy sędzia wydaje wyrok i ogłasza go wraz z istotnymi powodami i pod nieważnością wciąga go lub dołącza do protokołu. Wyrok prawomocny można zastąpić zapiskiem, zawierającym istotną jego treść bez uzasadnienia — o ile oskarżyciel, oskarżony ani strona interesowana prywatna nie żądali wyraźnie wydania wyroku na piśmie. Wspomniany zapisek obejmuje szczegóły, w § 260 licz. 1—5 wymienione, a w razie skazania przytacza nadto okoliczności obciążające i łagodzące, jakie sąd uwzględnił przy wymiarze kary; w razie uwolnienia zaś podaje przyczyny uwolnienia przez powołanie odnośnego punktu § 259. Szczegóły, wymagane według licz. 1 § 260, można zastąpić w całości lub w części powołaniem się na doniesienie, jeżeli sędzia przedstawiony tam istotny stan sprawy przyjął za udowodniony bez zmiany lub jeżeli ustalenia odmienne można podać w niewielu słowach.

Sędzia ma prawo po zamknięciu rozprawy odroczyć wydanie wyroku do dnia następnego.

Zresztą, przepisy o rozprawie głównej, zawarte w rozdziale XVIII, stosują się także do rozprawy przed sądem powiatowym".

36. § 460 otrzymuje brzmienie następujące:

„Jeżeli władza publiczna lub jedna z osób wymienionych w § 68 ustawy karnej, wniesie przeciw pozostającemu na wolnej stopie obwinionemu na podstawie własnego spostrzeżenia służbowego lub złożonego wobec niej przyznania doniesienie o przekroczeniu, nie pochodzące z chęci zysku, ani nie wykraczające przeciw obyczajności publicznej, sędzia na wniosek organu, powołanego do pełnienia czynności prokuratorskich, może wymierzyć karę osądem bez poprzedniego postępowania, o ile postanawia nałożyć areszt lub areszt ścisły, najwyżej 14 dniowy, albo grzywnę i na wypadek jej nieściągalności areszt najwyżej 14-dniowy lub areszt i grzywnę obok siebie, a kara na wolności główna i zastępcza nie przekraczają razem 14 dni. W osądzie można uznać także towary, ruchomości i sprzęty za przepadłe, jeżeli już poprzednio zajęto je i wzięto w przechowanie sądu lub władzy bezpieczeństwa.

Przeciw, osobom, które nie ukończyły jeszcze 18 lat, nie wolno wydawać osądów.

Przed doręczeniem osądu obwinionemu należy udzielić go do wglądu organowi, pełniącemu czynności prokuratorskie, który może w trzech dniach wnieść sprzeciw przeciwko osądowi. W przypadku tym należy wdrożyć postępowanie zwyczajne".

37. § 462 otrzymuje brzmienie następujące:

„Jeżeli obwiniony wniesie sprzeciw w terminie 8 dniowym, wdraża się postępowanie zwyczajne, w którem sędziego nie wiąże ani kwalifikacja czynu, przyjęta w osądzie, ani orzeczony w nim wymiar kary. Poza sprzeciwem niema innego środka prawnego od osądu; można jednak pozwolić obwinionemu na przywrócenie do stanu pierwotnego, jeżeli zachodzą wymogi § 364 licz. 1 i 2".

38. Ustęp drugi § 472 otrzymuje brzmienie następujące:

Rozprawa rozpoczyna się ustnem przedstawieniem sprawy przez jednego z członków sądu odwoławczego jako sprawozdawcę. Przedstawienie to nie powinno zawierać ani opinji, ani wniosków, lecz tylko stan faktyczny sprawy jej przebieg dotychczasowy, o ile to jest potrzebne do ocenienia wniesionego odwołania, wreszcie istotną jego treść i wywiązujące się stąd punkty sporne".

39. Ustęp 1 § 482 otrzymuje brzmienie następujące:

„Kary na wolności należy wykonywać w zasadzie w tym sądzie powiatowym, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji. Je-

żeli kara ma być wykonana w sądzie innym, należy stosować przepisy § 406. Jeżeli sąd powiatowy, w którym kara ma być wykonana, należy do okręgu tego samego trybunału pierwszej instancji, co sąd orzekający, a przełożeni tych sądów nie mogą się zgodzić co do miejsca wykonania kary, rozstrzyga przełożony trybunału pierwszej instancji.

Art. 2. Postanowienia ustaw, według których osądy są dopuszczalne także w innych przypadkach prócz wymienionych w § 460 ustawy o postępowaniu karnem, pozostają niezmienione; przy wszystkich osądach stosuje się jednak najwyższy wymiar kary dopuszczalnej i postępowanie do przepisów niniejszej ustawy.

Również pozostają niezmienione postanowienia ustaw, według których odwołania od orzeczenia o karze są dopuszczalne także w innych przypadkach prócz wymienionych w § 283 ustawy o postępowaniu karnem.

Art. 3. Punkty 12 i 15 § 4 ustawy z d. 24 lutego 1907 r. (Dz. p. p. 41), uchyla się.

Art. 4. Zdanie drugie § 3 (austr.) ustawy z dnia 23 maja 1873 r. (Dz. p. p. Nr. 120) otrzymuje brzmienie następujące:

„Jeżeli chodzi o zbrodnię, zagrożoną karą śmierci lub karą więzienia powyżej lat 5 — rozprawa główna odbywa się przed 4 sędziami, z których 1 przewodniczy; w razie równości głosów rozstrzyga zapatrywanie, korzystniejsze dla oskarżonego".

Art. 5. Ustawa ta, której moc obowiązująca rozciąga się na ziemie b. zaboru austrjackiego, wchodzi w życie z dniem 1 września 1920 r.

Art. 6. Wykonanie tej ustawy poleca się Ministrowi Sprawiedliwości.

Marszałek:
(—) *Trąmpczyński.*

Prezydent Ministrów:
(—) *Wł. Grabski.*

Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości:
(—) *Dr. J. Morawski.*

(Dz. Ust. Rz. P. Nr. 67 z dn. 4 sierpnia 1920 r. poz. 453).

Ogłoszenie.

Na mocy § 10 Rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego z dnia 22 października 1919 r (*Monitor Polski* z dnia 24 października 1919 r. Nr. 231), niniejszem cofa się upoważnienie do prowadzenia na terenie b. zaboru austrjackiego parcelacji większych posiadłości ziemskich, wydane Ziemskiemu Bankowi Kredytowemu Tow. Akc we Lwowie w dniu 31 października 1919 r. (*Monitor Polski* z dnia 22 listopada 1919 r. Nr. 255).

Prezes Głównego Urzędu Ziemskiego:
(—) *T. Wilkoński.*

Naczelnik Państwa w Krakowie.

Naczelnik Państwa przybył dziś do Krakowa w przejeździe do Warszawy.

Na dworcu kolej. powitali Naczelnika Państwa reprezentanci wojskowości i delegat Kowalikowski.

Naczelnik Państwa z dworca udał się na inspekcję garnizonu.

Wieczór o godzinie 10 Naczelnik Państwa odjechał do Warszawy.

Z frontów.

Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 6 września b. r.

Oddziały nasze w dalszym ciągu odpierają skutecznie ataki wojsk litewskich. Wywiadowcza kompanja wojsk litewskich w sile 2 oficerów, 200 szeregowców i 6 karabinów maszynowych, która zapuściła się na nasze tyły, została w pełnym składzie wzięta do niewoli.

Na wschód od Hajnówka jedna z dywizji legjonowych zdobyła 5 dział i wzięła 150 jeńców.

Wzdłuż Bugu obustronny ogień artylerji oraz wzmożona działalność patroli wywiadowczych. Wczorajsza akcja doprowadziła do zdobycia Hrubieszowa, zacięcie bronionego przez nieprzyjaciela. Również w rejonie Tyszowiec wojska nasze wysunęły się nieco naprzód, zajmując szereg miejscowości na przedpolu.

W Małopolsce nieprzyjaciel zasilony świeżemi uzupełnieniami w ciągu dnia 5 b. m., szturmował nasze pozycje, dążąc uporczywie do zepchnięcia nas z linji Bugu i Gnilej Lipy. Wywiązały się ostre walki pod Parchaczem, Buskiem, Krasnem, Pniatynem i Knihinicami; oddziały nasze, przechodząc do ciągłych kontrataków, zadały nieprzyjacielowi dotkliwe straty. Na południowem skrzydle sytuacja bez zmiany.

Naczelne Dowództwo Sztabu Generalnego.

R. O. P.

ROP. odbyła w sobotę po południu posiedzenie pod kierownictwem Prezydenta Ministrów.

Przeprowadzono szczegółową dyskusję w sprawie zachowania się Litwinów wobec Państwa Polskiego.

Po uchwaleniu szeregu rozporządzeń zamianowano prezydentem trybunału Obrony Państwa prof. Oswalda Balzera, a jego zastępcą Bronisława Sobolewskiego, b. Ministra sprawiedliwości.

Po przybyciu reszty delegacji pokoj. z Mińska R. O. P. przeprowadzi dyskusję w sprawie warunków pokojowych i poweźmie ostateczną decyzję.

Od tego zależy termin wyjazdu delegacji do Rygi.

Minister spr. wojsk. i szef sztabu gen. w Poznaniu.

Minister spraw wojsk. Sosnkowski i szef sztabu Rozwadowski udali się do Poznania.

Wyjazd delegacji pol. z Mińska.

Polska delegacja pokoj. wyjechała z Mińska w piątek 3 b. m. Pociąg, który miał wyjechać o 8 rano, wypuszczono ze stacji dopiero o 6 wieczorem.

W sobotę o godz. 11.30 dotarli delegaci do stacji Kołów, poczem udali się w dalszą drogę w automobilach. O 8 wieczorem przybyli do Kubrynia, gdzie przenocowali. Odjazd z Kubrynia nastąpił w niedzielę rano o godz. 5 min. 30. W Żabince musieli delegaci czekać do godz. 11 na załatwienie formalności, związanych z przekroczeniem linji frontu. Linję bojową przekroczyli delegaci o godz. 12.45.

Po stronie polskiej zjawili się na jej powitanie generał Milewski ze sztabem. Drogą na Janów dojechali automobilami pod wieczór do Białej a potem do Siedlec.

Z powodu braku benzyny i defektu niektórych motorów, tylko 2 automobile zdążyły jeszcze w noc dojechać do Warszawy. Inne automobile pozostały w Siedlcach, skąd dziś wyjadą do Warszawy.

Podsekretarz stanu Wróblewski do Warszawy już powrócił.

Przed wyjazdem z Mińska, członkowie delegacji polskiej złożyli wizytę pożegnalną ks. biskupowi Łozińskiemu. Na żądanie Dow. Frontu sowieckiego, pożegnanie odbyło się wobec przedstawiciela wojskowej władzy sowieckiej.

Wymiana not w sprawie rokowań pokoju.

Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagr. komunikuje:

Jak wiadomo na propozycję Rządu polskiego przeniesienia pertraktacji w Mińsku do Rygi, nastąpiła zgoda Cziczerina, uwarunkowana uzyskaniem od rządu łotewskiego szeregu gwarancji dla delegacji rosyjskiej. Gwarancje stanowić mają nietykalność delegacji rosyjskiej i ukraińskiej i jej personalu pomocniczego, oraz prawo nieprzerwanego komunikowania się z ich rządami przy użyciu szyfr i bezpośredniej drogi radjotelegraficznej, oraz przez kurjerów z walizami opieczętowanymi i nienaruszenie ich tajemnicy. Rząd polski polecił przedstawicielowi swemu w Rydze p. Kamienieckiemu uzyskania żądanej gwarancji. Rząd łotewski zgodził się na ich udzielanie i poseł polski zawiadomił z polecenia swego rządu, rząd sowietów, że rząd łotewski gwarantuje członkom delegacji rządu sowieckiego, rosyjskiego i ukraińskiego oraz ekspertom bezpieczeństwo osobiste, oraz swobodną komunikację z ich rządami z użyciem szyfr drutem i radjotelegraficznie i prawo wysyłania kurjerów z walizami opieczętowanemi, nispodlegającemi naruszeniu ich tajemnicy.

Dnia 6 b. m. nadeszła depesz od Cziczerina datowana 5 b. m., która brzmi następująco:

W depeszy, którą otrzymaliśmy z Rygi od p. Kamienieckiego, jest mowa o bezpieczeństwie osobistem delegacji, a nie o bezpieczeństwie jej lokali i dokumentów, jest mowa o bezpieczeństwie członków i ekspertów, a nie personalu pomocniczego. Jest rzeczą nieodzowną wypełnić te luki. Trzeba również sprecyzować, że delegacja nasza i jej personal nie będą rozrzucone w pomieszkaniach oddalonych od siebie, lecz będą miały do swej dyspozycji jeden wielki budynek lub kilka budynków połączonych ze sobą lub stanowiących jedną całość. Spodziewam się, że te szczegóły będą mogły być wyjaśnione niezwłocznie.

Komisarz dla spr. zagr. *Cziczerin.*

Na tę depeszę wysłano następującą odpowiedź:

Potwierdzając odbiór pańskiej depeszy z 5 b. m. i wyrażając ubolewanie, że dodatkowe pańskie warunki mogły spowodować nową zwłokę, poczyniłem kroki przez naszego delegata w Rydze, aby uzyskać nowe gwarancje, których pan żąda. W każdym razie sądzę, że byłoby wskazanem, określić datę ponownego podjęcia rokowań możliwie najwcześniej. Rząd polski ma zamiar wysłać swoich delegatów do Rygi mniej więcej w okresie przewidzianym w ostatnim protokole w Mińsku,

Podp. *Sapieha,*

Równocześnie Rząd polski polecił telegraficznie reprezentantowi swemu w Rydze poczynić konieczne kroki dla uzyskania żądanych gwarancji.

Odnośnie do ostatniej depeszy Ministra Sapiehy, Wydział prasowy wyjaśnia, że na posiedzeniu 2 b. m. w Mińsku, była z obu stron mowa o wznowieniu rokowań na 8 do 12 dni.

Przed rokowaniami pokojowymi.

Przegląd Wieczorny:

Dziś popołudniu odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów na którem podsekretarz stanu Wróblewski złoży sprawozdanie z Mińska.

Równocześnie odbędzie się posiedzenie komisji międzyministerjalnej, na którem posłowie Barlicki i Grabski przedstawią ogólny tekst propozycji pokojowej.

Z Górnego Śląska.

Oberschl. Morgen Ztg. donosi, że wszyscy trzej angielscy kotrolorzy na G. Śląsku t. j. z Oleśnicy, Lublina i Bytomia podali się do dymisji dla tego, że nie godzą się na stronnicze rzekomo postępowanie wojsk francuskich wobec ludności polskiej i niemieckiej. Dymisja 2 pierwszych została przyjęta, a trzeci major Olley, którego Niemcy uważają za kierującego dyplomacją angielską na G. Śląsku rezygnację cofnął. Stosunek między kontrolorami angielskimi a ludnością polską był naprężony. Opinja wielkich przemysłowców niemieckich, landratów i sicherheitswehry była dla naszych przemysłowców miarodajną w ocenieniu stosunków G. Śląskich, to też ludność polska we wszystkich trzech powiatach skarżyła się od samego początku na stronnicze postępowanie tych angielskich oficerów i domagała się ich usunięcia.

Niemcy pragną wywołać nowe niepokoje na G. Śląsku przy pomocy komunistów. Wedle ugody polsko-niemieckiej zatwierdzonej przez komisję międzysojuszniczą, organizowane są w gminach Rady obywatelskie, składające się po połowie z Polaków i Niemców. Komuniści niemieccy nie chcą uznać tych Rad i domagają się Rad robotniczych z wykluczeniem innych stanów. Agitują za strajkiem, obiecując po 70 Mk dziennie za każdy dzień strajku. Polska organizacja robotnicza zwróciła się do robotników polskich z odpowiedniem wyjaśnieniem tak, że i ten podstęp Niemcom się nie udał.

Z Gdańska.

Wczoraj przedpołudniem komisja graniczna pod przewodnictwem gen. Duponta wyznaczyła granicę wolnego miasta Gdańska od morza Bałtyckiego pod Sobotami aż do Żąk. W myśl tego Gdańsk otrzymał większą część lasu sobotskiego z terenem wodonośnym dla wodociągów, na południe od Bersadowic.

Dalej otrzymuje Gdańsk większą część lasu oliwskiego z leśniczówką, Grenzlau, Freudenthal i terenem wodonośnym. Goldkrug, Kiełpinek, Mały Kiełpin, Wysoki Kiełpin, Otomin, Kalbude, Podfidlin do linji Radauny z urządzeniem kolejowem i przemysłowem aż do wysokości Sulwina, Ozapielska, Marszał, Obersommerkahl, Majdany, Nowa Wieś, Tiefenthal, Neupolonzen.

Natomiast Polska otrzyma: Kolebki, Mały Kach, Wielki Kach, Ochronę okręgu leśnego Taube Wasser ze skrawkiem lasu od leśnictwa sopotskiego i oliwskiego, Oestenburg, Witstok, Schäferei, Luckau, Materna, Kokoszki, zachodnią część Wysokiego Kiełpina, część miejscowości Sulmin, miejscowość Fitlin Lipia, Lichtenfeld, Krissau, Borcz, Kamelen i Neupolonzen.

Termin obsadzenia naszych granic przez Polskę i Gdańsk nie jest dotychczas znany. Decyzja komisji wymaga potwierdzenia ze strony Paryża i aż do jego nadejścia zostają w mocy dotychczasowe granice Lasy oliwskie i Sopotskie, przyznane Gdańskowi, obejmują 10 kilom. kwadratowych.

Zajścia wrocławskie.

Minister Simons i minister spraw wewnętrznych, złożyli dziś wizytę ambasadorowi francuskiemu Laurentowi. Simons oświadczył co następuje:

W mocy z 30 z. m. zakomunikował Exselencja rządowi niemieckiemu warunki, pod którymi rząd Republiki francuskiej, pragnie załagodzić zajście wrocławskie. Równocześnie wskazał rząd francuski na szereg ataków przeciw przedstawicielom cywilnym i wojskowym Francji w Niemczech. Exelencja zaznaczył przytem, że rząd Republiki francuskiej, pragnie utrzymać pokojowe stosunki z rządem niemieckim w atmosferze uspokojenia i pracy.

To samo życzenie przepełnia rząd niemiecki, który potępia jaknajbardziej te wypadki, jakie zdarzyły się w Wrocławiu. Rząd niemiecki ubolewa nad wszystkimi zajściami, których ofiarą stali się przedstawiciele Francji, albo obywatele francuscy.

Ambasador francuski odpowiedział: Imieniem rządu Republiki francuskiej, przyjmuję do wiadomości przyrzeczenie rządu Rzeszy, że wypełni zakomunikowane mu żądania. Proszę mi pozwolić wyrazić nadzieję, że podobne zajścia się nie powtórzą i stosunki między Niemcami i Francją ukształtują się od tej chwili w duchu pokojowej współpracy, która jest tak potrzebną dla odbudowy gospodarczej i dla dobrobytu obu stron. Wkońcu minister Rzeszy i minister spraw wewnętrznych, zakomunikowali ambasadorowi francuskiemu, zarządzenia rządu pruskiego powzięte, celem załatwienia żądań francuskich.

Z CZECH.

Wczoraj odbyła się w Pradze konferencja przedstawicieli lewicy soc. demokratycznej, na której powzięto rezolucję odnośnie do taktyki lewicy na przyszłym kongresie soc.-dem. w Pradze.

W przyjętych rezolucjach żąda się natychmiastowego zawarcia pokoju z Rosją sowiecką, następnie przyjęto rezolucję, domagającą się natychmiastowej przeprowadzenia socjalizacji wielkich dóbr, banków, wielkich fabryk i to socjalizacji bez odszkodowań.

W końcu przyjęto rezolucję co do przyłączenia się lewicy socjalno-demokratycznej do trzeciej międzynarodówki.

Wczoraj odbyło się też wielkie zgromadzenie legjonistów czeskich, na którem mowcy w mundurach wojskowych podnieśli szereg żądań w kierunku zradykalizowania republiki, między innymi odłączenia kościoła od państwa, socjalizacji, skonfiskowania majątków bogaczom wojennym i natychmiastowego zawarcia pokoju z Rosją sowiecką. Legjoniści wybrali delegację, która udała się u prezydenta ministrów Tusara i przedłożyła mu żądania legjonistów.

KRONIKA.

Lwów, 7 września 1920.

Kalendarz.

Środa 8 września.
Rzym. kat.: Narodzenie N. M. P.
Gr. kat.: Andryjana.
Słowiański: Radosława.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 27 zachód słońca o godzinie 6 minut 32

Temperatura o godzinie 12 w południe 12 stopni.

Czwartek: 9 września.
Rzym. kat.: Piotra.
Gr. kat.: Pymona.
Słowiański: Sobiebór.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 28, zachód słońca o godzinie 6·30 po południu.

Z powodu jutrzejszego Święta Narodzin N. P. Marji numer następny *Gazety Lwowskiej* wyjdzie dopiero w czwartek d. 9 września.

— Ministerstwo Zdrowia Publicznego wzywa wszystkich urzędników i funkcjonarjuszy Ministerstwa, którzy się ewakuowali dobrowolnie, do niezwłocznego powrotu do Warszawy celem objęcia urzędowania.

— Z kolei. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie donosi: Z dniem 8 września b. r. wstrzymuje się na szlaku Lwów-Sambor ruch pociągów osobowych Nr. 2111 (odjazd ze Lwowa 9·05) i z powrotem Nr. 2116 (przyjazd do Lwowa 20 —).

— Do R. O. P. wpływają w dalszym ciągu liczne pisma i memorjały od szeregu instytucji i stowarzyszeń tudzież poszczególnych obywateli, wyrażających gotowość do najdalej idącej współpracy w dziale obrony Państwa, oraz donoszące o składaniu danin na powyższe cele.

— Związek „Wszystko dla frontu“ ogłasza, że od dnia 7 września urzęduje w dnie powszednie od godz. 4 do 7 wieczorem, a w niedziele i święta od godzin 10 do 12 przedpołudniem.

— Nowe banknoty. Polska K. K. P. wypuszcza w obieg 9 bm. banknoty półmarkowe zaopatrzone datą 7 lutego b. r. z podpisami członków dyrekcji P. K. K. P. p. Byrki i Zarzyckiego, oraz głównego skarbnika Karpusa.

— Męczeńska śmierć ś. p. dr. St. Obmińskiego. Ze Stryja donoszą: Śmierć adwokata i radnego lwowskiego, dr. Stanisława Obmińskiego, została już urzędownie stwierdzoną. Na miejscu, w Kijowcu koło Mikołajowa, nad Dniestrem, bawił bratanek zamordowanego, profesor Politechniki lwowskiej, dr. T. Obmiński, któremu doręczył ksiądz miejscowy dokument urzędowy zgonu. Bolszewicy przytrzymali ś. p. Stanisława spacerującego po mieście i przy rewizji znaleźli przy nim legitymację radnego z fotografją w stroju sokolim. Z kieszeni zabrali mu lornetę Zeissa. Podobno bolszewikom — jak opowiadają — zdawało się, że to generał polski. Zaprowadzili go do chaty i zostawili pod strażą. W chacie tej spożył jeszcze dr Obmiński kolację. W kilka godzin potem wrócili bolszewicy, zaprowadzili ofiarę do szopy, zdarli z niego ubranie, bieliznę i obuwie i następnie zupełnie obrabowanego — miał na sobie tylko mankiety — zamordowali w sposób barbarzyński szablami. Zwłoki posiekane dr. Obmińskiego znaleziono później i pochowano na miejscu. Natomiast nie sprawdziła się wiadomość o zamordowaniu dzierżawcy dóbr, p. Biedermanna w Kijowcu, u którego siostrzeniec zamordowanego dr. Stanisława Obmińskiego bawił na świeżem powietrzu. P. Biedermanna uprowadzili z dworu bolszewicy i zapowiedzieli, że go zabiją. Zaprowadzili go do chaty, przed którą zostawili straż. Po pewnym czasie prosił p. Biedermann stojącego na straży żołnierza, aby mu pozwolił pójść do księdza celem wyspowiadania się przed śmiercią. Z początku bolszewik nie chciał na to pozwolić, później jednak dał się uprosić i odprowadził p. Biedermana do księdza. Po spowiedzi zaprosił ksiądz p. Biedermanna na śniadanie, po którem wrócić miał na niechybną śmierć. Niespodzianie powstał popłoch i wojska bolszewickie zaczęły uciekać. Przypomniano sobie o p. Biedermannie, zajrzano do chaty; tam go jednak nie zastano. Łatwo sobie wyobrazić radość rodziny, gdy p. Biedermann wrócił nietknięty.

*

Staraniem Rady miejskiej odbyło się w Bazylice archikatedralnej dziś o godzinie 9,30 przedpoł. nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Stanisława Obmińskiego, przy udziale rodziny, członków Rady, przyjaciół i licznej publiczności.

— Dobrowolne opodatkowanie. Robotnicy i urzędnicy firmy „Dąbrowa“ Tow. naftowego w Bitkowie w zrozumieniu chwili opodatkowali się dobrowolnie, pracując jedną godziną dziennie ponad obowiązującą normę zwykłych zajęć, oddając cały w ten sposób uzyskany zarobek na rzecz Ochotniczej Armji.

Jako pierwszą ratę miesięczną zebrano kwotę 21.770 Mk. składając ją do rąk brygadjera Mączyńskiego wedle jego uznania na cele Armji i potrzeby żołnierza na froncie.

Czyn tak szlachetny — świadczący o głębokiem poczuciu patrjotyzmu naszych robotników zasługuje ze wszech miar nietylko na podziękowanie ale na podkreślenie go i uznanie. Oby szlachetny zapał i patrjotyczna ofiarność robotników i urzędników z Bitkowa, znalazły jak najliczniejszych naśladowców.

*

Z okazji imienin dr. Wałukiewicza złożył na cele M. O. A. O. dr. Klaudjusz Żylski kwotę 1.000 Mk.

— Zjazd rolników w Poznaniu. Wczoraj i dziś odbyło się tu I. walne zebranie delegatów robotników rolnych i leśnych Zjednoczenia zawodowego polskiego. Delegaci w imieniu całej ludności pracującej na roli b. dzielnicy pruskiej, Śląska i Kongresówki wysłali do Naczelnika Państwa telegram z wyrazami hołdu i najgłębszego oddania.

— Sir Reginald Tower wyjeżdża jutro rano do Paryża. Oświadczył on, że z Paryża nie zawiadomiono jeszcze ani Warszawy ani Gdańska oficjalnie o wysłaniu delegacji. Zdaniem Towera, odjazd delegacji nastąpi dopiero za 14 dni. Na czele delegacji gdańskiej ma stanąć, jak donoszą pisma, nadburmistrz Gdańska dr Sahm.

— Z Brodnicy. Wydział prasowy Oddział II. G. I. A. O. podaje depeszę do gen. Hallera datowaną do Brodnicy 1 września b. r. Depesza brzmi: Po raz pierwszy po uwolnieniu od niewoli bolszewickiej zebrani na wiecu obywatele miasta Brodnicy przesyłają wyrazy czci i wdzięczności naszej dzielnej Armji, na ręce pana Generała i uchwalają złożyć na ołtarzu Ojczyzny swe życie i mienie. Podp. *Juszkiewicz* burmistrz miasta.

— Okrucieństwa bolszewickie. W Goworowie pod Ostrołęką bolszewicy zamordowali 22-letniego wikarjusza ks. Nowakowskiego. W Sarażu pod Białymstokiem rozstrzelali księdza Kolberstorfa. Proboszcza Olesińskiego pędzili bolszewicy bez sutanny i trzymali w więzieniu kilka tygodni. Rozstrzelali 18 Polaków z inteligencji za ich czynność narodową na polu społecznem.

— Policja budapeszteńska aresztowała niejakiego Natonoka w chwili, kiedy usiłował przesłać do Wiednia listy adresowane do b. komisarzy bolszewickich.

— Zwalczanie tyfusu. Balfour wystosował w imieniu Ligi Narodowej list do różnych rządów w celu natychmiastowego otrzymania 250.000 funtów szterlingów ze sumy 10,000.000 które są niezbędne do zwalczania tyfusu w Polsce i Europie wschodniej.

W Zakładzie naukowym Cyprjany Bińkówny odbywają się wpisy codziennie od 11—2. Nauka rozpocznie się 15 b. m. Sakramentek 32, III. p.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru miejskiego.

Wtorek, 7 września, „Księżniczka czardasza“, operetka w 3 aktach.

Początek przedstawień popołudniowych o godzinie 3·30 popołudniu, wieczornych o godzinie 7.

Odznaczenie naszego kolegi. Ministerstwo kultury i sztuki premjowało pracę Michała Rollego p. t.: „Sztuka polska na kresach“ trzema tysiącami marek, przyznając mu tę kwotę w związku z jego jubileuszem pracy dziennikarskiej i literackiej.

„Sztuka polska na Kresach“ ukaże się w ozdobnem ilustrowanem wydaniu nakładem Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich.

Przy tej sposobności zaznaczamy, iż drugie wydanie znanej monografji Michała Rollego p. t.: „Ataty Wołyńskie“, wyjdzie niebawem nakładem Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Wystawa zdobnictwa ludwisarskiego.

(Szkic pamiątkowy zamiast katalogu).

II.

Drugi oddział wystawy ludwisarskiej daje kompletny obraz pięciowiekowego rozwoju dzwonolejnictwa małopolskiego, odkrywa przed okiem archeologa, historyka sztuki i badacza przemysłu rodzimego mgłą wiekowego zapomnienia przysłoniętą kartę kunsztu odlewnictwa dzwonów od XIV. w. do końca XIX. w.

Karykaturalna rycina Józefa Rapackiego, przedstawiająca zaborczą (niemiecką) rekwizycję dzwonów polskich na cele wojenne, jest wymownym wskaźnikiem w jakich okolicznościach został zebrany materjał dla tej części wystawy. Dotkliwy brak naukowej publikacji o dzwonach na ziemiach polskich w piśmiennictwie naszem, brak inwentaryzacji tych niedocenionych zabytków i groźba bezwzględnej ich rekwizycji, skłoniły dr. K. Badeckiego w najniedogodniejszej dla badań naukowych chwili do podjęcia żmudnej pracy nad utrwaleniem drogą odcisków papierowych, odlewów gipsowych i zdjęć fotograficznych typowych okazów zdobnictwa dzwonowego. Z tych bogatych nie małym trudem i poważnym sumptem własnym zebranych materjałów, złożył dr. Badecki naukową retrospektywę, przy pomocy której śledzić można dokładnie wszechstronny rozwój dzwonów małopolskich.

Grafikon z nagłówkiem „*Profil dzwonu z terminologią jego części składowych*“ umożliwia całkowitą analizę artystycznych wartości odlewnictwa dzwonowego. Chronologicznie rozwieszony zbiór 64 fotografji całkowitych dzwonów przedstawia nam ewolucję profilów dzwonowych w różnych wiekach. W tym zbiorze najstarszy okaz kunsztu ludwisarskiego (o wydłużonej, cylindrycznej formie średniowiecznej) sygnowany jest datą cyrylicką 1341 r. i przechowany jest w oryginale na dzwonnicy cerkwi św. Jura we Lwowie. Dalsze podobizny fotograficzne dają nam obraz rozwoju form dzwonowych aż do końca XIX w. i wykazują znaczną różnicę między średnicą dolną a prostopadłą wysokością dzwonu do XVII. w. i coraz bardziej zbliżającą się proporcjonalność tych wymiarów w dzwonach XVIII. i XIX. w., który to fakt z technologią odlewniczą ściśle związany, nie pozostawał bez wpływu na trwałość odlewów i ich wartość głosową.

Rozwój kształtów dzwonowych przedstawiony jest nadto na wystawie ludwisarskiej w pięciu rysunkach profilowych naturalnej wielkości, w silnie wygiętym profilu innego dzwonu świętojurskiej katedry lwowskiej z 1665 r. (zdjęcie rysunkowe architekty Tadeusza Rudzkiego, wykonane na szczycie dzwonnicy w 1917 r. wraz z typowym hełmem, okutym stylizowanymi pasami roboty XVII. w.) i w 15 oryginalnych szablonach, wyciętych z grubej blachy żelaznej a pochodzących z ostatniej ludwisarni lwowskiej Zygmunta Mozera z XIX. w.

Z oryginalnych zabytków dzwonowych trzy okazy reprezentują na wystawie ludwisarskiej technikę staropolskiego dzwonolejnictwa. Pierwszy (83 cm. średnicy i 300 kg. wagi) przepiękny w profilu, w kształtną koronę wyposażony i czysty w odlewie dzwon z kl. OO Bernardynów lwowskich, opasany jest na szyji datowaną inskrypcją fundacyjną: „*Ten zwon dal vliacz Pan Stanislaw Zolkiewski woiewda rvski Panv Bogv kv czci kv chwalie 1588*“. Ten najstarszy zachowany we Lwowie dzwon łaciński, prawdopodobnie wyrób miejscowego ludwisarza-anonima, który arcydzieło swego kunsztu przyozdobił niespotykaną w tym czasie jeszcze w epigrafice dzwonowej inskrypcją polską, zakupiony został w czasie rekwizycji dla zbiorów Muzeum Historycznego m. Lwowa.

Drugi (śr. 39 cm.; w. 37·5 kg.) z alfabetową dekoracją cyrylicką na otoku szyji jest rzadkim u nas okazem t. zw. „dzwonów alfabetowych“ z XVI w. i również dla zbiorów Muzeum Historycznego m. Lwowa w czasie rekwizycji wojennej pozyskany został.

Trzeci, rozmiarami do pierwszego zbliżony (śr. 78 cm.; w. 237 kg.) jest wyjątkowo ciekawym zabytkiem dzwonolejnictwa lwowskiego w XVII. w. Ma on na czapce sześcioramienną koronę z maszkaronami, wkoło szyji nad ornamentem fryzowym napis fundatora mołdawskiego, zakończony ligaturowym monogramem ludwisarza lwowskiego Kaspra Frankego, który w inskrypcji rozmieszczonej na pierścieniu odsercowym podpisał się najwyraźniej: *† Divino auxilio fudit me Caspar Frank Leopoli Anno Domini 1633*. Dzwon ten wyłożony jest na płaszczu artystyczną płaskorzeźbą św. Jerzego walczącego z skrzydlatym smokiem, który to relief jest silnem naśladownictwem kamiennej płaskorzeźby, zdobiącej północną ścianę kaplicy Boimów. Dla tych artystycznych wartości dzwon ten wyratowany z rekwizycji, po zamknięciu wystawy, oddany będzie z powrotem cerkwi rozdolskiej.

W dzwonowym oddziale wystawy ludwisarskiej ponad wszystko wybijają się tablice (w liczbie 73 sztuk), na których w zdjęciach rysunkowych, wykonanych tuszem, przedstawiona została płaskorzeźbiona dekoracja dzwonów małopolskich z ich różnorodną epigrafiką i ornamentyką fryzową — to owoc czteroletniej, systematycznej pracy dr. Karola Badeckiego, który z zebranych w czasie rekwizycji bogatych materjałów złożył pięciowiekowy, historycznie pełny obraz zdobnictwa dzwonowego. Na tablicach tych zgrupowano w chronologicznym układzie 351 przerysów, które na podstawie negatywnych odcisków bibułowych, wykonał własnoręcznie twórca wystawy dr. Badecki. Przedstawiają nam one: Epigrafikę datowanych i niedatowanych dzwonów XV. w. (Tabl. 1—3); Epigrafikę datowanych dzwonów XVI w. (Tabl. 4—8); Epigrafikę niedatowanych dzwonów XVI. w. (Tabl. 9—16); następnie Epigrafikę datowanych dzwonów XVII. w. (Tab. 17—34); Epigrafikę niedatowanych dzwonów XVII w. (Tabl. 35—42); wreszcie Epigrafikę i ornamentykę fryzową dzwonów XVIII w. (Tabl. 43—63) i XIX w. (Tabl. 64—73).

Od czasów średniowiecznej minuskuły gotyckiej, przez okres renesansu aż do epoki późnego baroku śledzić można w przerysach tych stylistyczny rozwój epigrafiki dzwonowej, różnorodność legend, sentencji religijnych i inskrypcji fundacyjnych, nadto nieprzebrane bogactwo motywów fryzowego zdobnictwa dzwonowego, które po pierwszych próbach zastosowania w XVII. w. dochodzi do bujnego rozkwitu w XVIII i XIX. w. i dziś jeszcze może być źródłem dla nowych kompozycji artystycznych.

Cenny zbiór 73 kartonów uzupełniony jest nadto sześcioma tablicami, na których zgromadzono w chronologicznym układzie początniki i rozdzielniki (t. j. interpunkcyjne znaki) epigrafiki dzwonowej, w różnych wiekach, różnej stylizacji, ważne dla oznaczenia czasu powstania innych niedatowanych zabytków odlewnictwa bronzowego.

(Dokończenie nastąpi).

Telegramy P. A. T.

Z pobytu Naczelnika w Krakowie.

Kraków. Jak podają dzienniki, mimo, że Naczelnik Państwa przebywał wczoraj w Krakowie zupełnie *incognito* i osobnym telegramem ze Lwowa zastrzeżono, że Naczelnik nie życzy sobie żadnych przyjęć, wieczorem na dworcu w chwili odjazdu Naczelnika zgromadziła się liczna publiczność, która powitała Piłsudskiego gorącymi okrzykami „Niech żyje!“

W poczekalni na dworcu zgromadzili się przedstawiciele władz z dr. Gałeckim i Prezydentem miasta Federowiczem, reprezentanci obywatelstwa, członkowie K. O. P., grono pań i liczni włościanie powiatu krakowskiego.

Po wejściu Naczelnika do sali, przemówił w serdecznych słowach Prezydent Fedorowicz, podnosząc, że wita zarówno Naczelnika Państwa jak i zwycięskiego wodza, który w chwili niebezpieczeństwa stanął na czele armji i natchnął kraj cały odwagą. Przemówienie to przyjęła zebrana publiczność hucznymi oklaskami.

Następnie przemówił jeden z włościan, poczem przewodnicząca „Czerwonego Krzyża“ wręczyła Naczelnikowi Państwa piękny bukiet.

Całe przyjęcie miało charakter serdecznej owacji, za którą Naczelnik Państwa gorąco podziękował.

O godzinie 11 w nocy Naczelnik Państwa odjechał do Warszawy.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

Reewakuacja.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich, sztab generalny rozkazem z dnia 4 września 1920 nr. 46 599/IV. ogłasza, że dozwolony jest powrót władz, urzędów cywilnych i ludności do powiatu Zamość w województwie Lubelskiem i do powiatu Szczuczyn w województwie Białostockim.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Rozmaite obwieszczenia.

C. III. 289/20/1. Przeciw Michałowi Swiderko, nieznanemu z miejsca pobytu, wniesionym został pozew o uznanie rozporządzenia ostatniej woli za ważne, przez Fedia Swiderko z Równi, na podstawie którego wyznaczono audjencję na dzień 7 września 1920 r. godz. 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 12. Celem strzeżenia praw Michała Swiderko ustanawia się dr. Schaffera, adwokata w Ustrzykach, kuratorem.

Kurator tenże zastępować będzie Michała Swiderko na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w tut. sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy.

Ustrzyki, dnia 27 lipca 1920. (8214 3—3)

C. 363/20. Przeciw niewiadomemu z życia i z miejsca pobytu Ołeksie Kit z Zawadowa wnieśli Anna Kit i towarzysze do sądu tutejszego pozew o zniesienie współwłasności lwh. 560 i 297 księga gruntowa gmina Zawadów. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audjencja do ustnej rozprawy na dzień 15 września 1920 na godzinie 9 przed południem w poniżej wymienionym sądzie biuro Nr. 11. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca życia i pobytu Ołeksy Kita ustanawia się kuratorem ad actum Ludwika Hibla w Jaworowie.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu i życia Ołeksy Kita w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddz. I.

Jaworów, dnia 7 sierpnia 1920. (8232)

C. I. 62/20. Przeciw Michałowi Loda, zwanemu Kecało, z Drohomyśla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Krakowcu przez Mojżesza Silbera, z Drohomyśla, pozew o oddanie krowy, konia i pół wozu lub zapłacenie 100 kor. Na podstawie tego pozwu wyznaczono audjencję na dzień 23 września 1920 godz. 9 rano w sądzie powiatowym w Krakowcu Oddz. I. Celem strzeżenia praw Michała Lody zw. Kecało ustanawia się p. dr. Reisnera, adwokata w Krakowcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 26 sierpnia 1920. (8272)

C. 73/20 (1). Przeciw Janowi, Jędrzejowi i Piotrowi Jamborskim z Woli Batorskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Niepołomicach przez Antoninę Bednarczykową i tow. pozew o zniesienie współwłasności realności. Na podstawie tego pozwu został wyznaczony termin do rozprawy na dzień 17 września 1920 r. o godzinie 9 rano. Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się p. dr. Michała Dobrzańskiego, adwokata w Niepołomicach, kuratorem.

Tenże kuratorka zastępować będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice, dnia 10 lipca 1920. (8273

Cg. I. 551/20/1. Przeciw Wojciechowi Wójcikowi i Anieli Wójcik, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu okręgowego w Rzeszowie przez Marcina Jaśko pozew o 315 dolarów czyli 44.100 Mk. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 10 września 1920. Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Stepka, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd okręgowy, Oddział I

Rzeszów, dnia 9 lipca 1920. (8277)

C. I. 221/20/1. Przeciw Mikołajowi Pełdyak, synowi Jana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Brzozowie przez Józefa Kopczyka, po Michale, pozew o zniesienie współwłasności realności obj. whl. 404 ks gr. gm. Gołcowa. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 17 września 1920 r. o godzinie 9 rano w biurze Nr. 15. Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. dr. Antoniego Kosińskiego, adwokata w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 27 lipca 1920. (8279)

C. VI. 291/20/1. Przeciw Franciszkowi Krztoniowi, z Błażowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Tyczynie przez Józefa Adama z Błażowej pozew o 15 dolarów. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 23 sierpnia 1920 o godz. 8 rano w tut. sądzie biuro Nr. 3. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. dr. Rybińskiego, adwokata w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tyczyn, dnia 4 sierpnia 1920. (8283)

Prez. 27552/20 (8253 1—3)

Obwieszczenie.

Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Stanisław Ziemnowicz zamianowany reskryptem Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 1920 L. 10461/20 notarjuszem w Bóbrce, złożył dnia 24 sierpnia 1920 r. przysięgę służbową i może urząd swój objąć.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1920.

Cg. I. 333/20/1. Przeciw Rozalii Ponickiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Andrzeja Ponickiego w Rokiciniach pozew o zapłacenie kwoty 38.573 Mp. 96 fen. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 14 października 1920 o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. 97. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Karola Persa, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy Od. I.

Nowy Sącz, dnia 22 sierpnia 1920. (8264)

C. 177/20/2. Przeciw Maciejowi Wyczawskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Sieniawie przez Katarzynę Babiarz pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 433 gm. Wiązownica. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 7 września 1920 godz. 9 rano pod nr. 8. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Rozalię Wyczawską w Wiązownicy, kuratorem.

Kuratorka ta zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 12 maja 1920. (8252)

Konkursa.

L. 1364/20 (8245 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Przy Zarządzie żupy solnej w Stebniku jest do obsadzenia posada lekarza salinarnego z poborami urzędników państwowych X. kl. rangi wraz z przypadającymi dodatkami drożyźnianymi i rocznym ryczałtem na objazdy.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się dyplomem lekarza wszech nauk lekarskich, obywatelstwem Państwa Polskiego oraz ogólnymi warunkami, przepisanymi dla lekarzy salinarnych.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Zarządu żupy solnej w Stebniku najdalej do 15 października 1920.

O wyniku konkursu rozstrzygnie Dyrekcja państwowych Zakładów salinarnych w Krakowie.

Zarząd żupy solnej,

Stebnik, dnia 3 września 1920.

L. 19722/O. U. Z. (8254 1—3)

Konkurs.

Przy mającym się utworzyć we Lwowie „Urzędzie sanitarno-obyczajowym“ będzie do obsadzenia posada lekarza naczelnego specjalisty chorób wenerycznych.

Pobory lekarza naczelnego wynosić będą 2 376 Mk. miesięcznie i są płatne z góry.

Instrukcja określająca obowiązki lekarza naczelnego jest do przejrzenia w Okręgowym Urzędzie zdrowia we Lwowie (Namiestnictwo).

Podania z załącznikami i curriculum vitae, adresowane do Ministerstwa zdrowia publicznego w Warszawie, wnosić należy do Okręgowego Urzędu zdrowia we Lwowie (Namiestnictwo) w nieprzekraczalnym terminie do 20 września 1920.

Okręgowy Urząd Zdrowia.

Lwów, dnia 3 września 1920.

Dyrektor
Okręgowego Urzędu Zdrowia
Dr. Mikołajski.

Spadki.

A. 1602/19/8. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Józef Matras, zmarł dnia 19 października 1919 r. w Kamionce małej. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Piotra Matrasa, Michała Matrasa, których miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Stanisława Krawczyka, rolnika w Jaworznej.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 27 maja 1920, (8206 3—3)

Kuratele.

L. 12/19/6. Jadwigę Gołąbównę, córkę Marji, z Żywca, pozbawiono własnowolności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem jej ustanowiono Marję Gołąbową, z Łodygowic.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, dnia 18 marca 1920. (7926)

L. 2/20/12. Uchwałą podpisanego sądu z dnia 29 lipca 1920 L. 2/20/10 pozbawiono częściowo własnowolności Albinę Pleśniarską zamieszkałą w Bukowsku z powodu marnotrawstwa. Kuratorem ustanowiono Kazimierza Dąbrowskiego, syna Józefa, z Bukowska.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Bukowsko, dnia 15 sierpnia 1920. (8074)

Firmy.

Firm. 699/20 Oddz. C. III. 152. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Skotniki pod Krakowem. Brzmienie firmy: „Garbarnia Postępowa“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa przemysłu garbarskiego Wawrzyńca Buły w Skotnikach. Forma spółki: Spółka w myśl art. ust. z 6 marca 1906 Dz. p. p. Nr. 58 oparta na kontrakcie ddto Kraków, 7 marca 1920 L. R. 7987. Czas trwania spółki ograniczono do 1 kwietnia 1921. Kapitał zakładowy wynosi: 60.000 koron wpłacony gotówką w całości. Zawiadowcami spółki są: Wawrzyniec Buła właściciel realności w Skotnikach, Franciszek Urbanowicz, garbarz w Skotnikach, Bolesław Darociak garbarz w Skotnikach. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy spółki podpiszą się dwaj zawiadowcy. Dzień wpisu: 4 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 29 kwietnia 1920. (5500)

Firm. 126/20. Stow. V. 743. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia: Poręba Żegoty. Brzmienie firmy: Chłopsko-robotnicze stowarzyszenie spożywcze w Porębie Żegocie, stowarzyszenie zarejestr. z ogr. poręką. Data statutu: 23 listopada 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie środków żywności, części ubrań, artykułów gospodarstwa domowego i wogóle towarów wszelkiego rodzaju przez zakupno, wytwarzanie lub przerabianie oraz dostarczanie tychże towarów członkom za gotówkę zaraz płatną. Czas trwania: nieograniczony. Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Józef Baster, Antoni Wróbel, Wojciech Pocztowski, Podpis firmy: Brzmienie firmy wypisane lub wyciśnięte stampilją podpisywać będą dwaj członkowie zarządu. Ogłoszenia następują przez przybicie ogłoszenia w lokalu stowarzyszenia lub na domie urzędu gminnego w Porębie Żegocie. Udziały członków 30 koron. Odpowiedzialność udziałem i dalszym w kwocie 30 koron. Data wpisu 4 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Kraków, dnia 31 stycznia 1920. (5505)

Firm. 766/20. Stow. V. 789. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Bochnia. Brzmienie firmy: Mieszczańska spółka handlowa, stowarzyszenie zarej. ogr. poręką. Data statutu: 13 kwietnia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie interesów gospodarczych swych członków przez: 1. kupowanie sprzedawanie: branie w komis i pośredniczenie w dostarczaniu w celach produkcyjnych materjałów surowych, jakoto budulca, żelaza i innych metali, skóry, węgla, koksu, drzewa i t. p. na rachunek własny, lub na rachunek członków, 2. ułatwianie sprzedaży wyrobionych przez członków towarów przez urządzenie wspólnych składów i sklepów, 3. ułatwianie swym członkom nabycia produktów przemysłowych i rolniczych i wszelkich innych artykułów domowego i gospodarczego zapotrzebowania, 4. udzielanie swym członkom kredytu, wyrabianie pożyczek, prowadzenie rachunków bieżących oraz załatwienie wszelkich interesów handlowych swych członków, 5. popieranie współdzielczej działalności swych członków. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja: Józef Roman, Antoni Biernat, Franciszek Zieliński z Bochni. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy dwu członków dyrekcji. Ogłoszenia obwieszczane będą w lokalu stowarzyszenia. Udziały członków wynoszą po 1000 koron. Odpowiedzialność podwójna. Data wpisu 11 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 9 maja 1920 (5498)

Firm. 52/20 Oddz. C. III. 33. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Ziemia“, przedsiębiorstwo dla dostaw artykułów aprowizacyjnych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą spólników z 8 stycznia 1920 L. R. 7377 podwyższono kapitał zakładowy z 20.000 kor. na 25.090 kor. Podwyżkę wpłacono gotówką w całości. Zwiększono liczbę zawiadowców z 2 na 3. Trzecim zawiadowcą wybrano Benzjona Pennera, kupca w Krakowie, ul. Krakowska 56, który będzie firmę samoistnie podpisywał swym nazwiskiem. Podanie zaopatrzone jest stemplem za 45 kor. Dzień wpisu: 23 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.

Kraków, dnia 18 stycznia 1920. (5506)

Firm. 325/20. Oddz. A. III. 102. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Bracia Weissberg w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów kosmetycznych, perfumerji i galanteryjnych. Forma spółki: Spółka jawna. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Pinkus Weissberg, Samuel Weissberg, Henryk Weissberg, kupcy w Krakowie, ul. Krakowska 1, samodzielni do zastępywania firmy uprawnieni. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy którykolwiek ze spólników podpisze swe imię i nazwisko. Podanie zaopatrzone stemplem za 15 kor. Dzień wpisu: 5/3 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 1 marca 1920. (5515)

Firm. 197/20. Stow. V. 806. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, Brzmienie firmy: Łączność, Towarzystwo kredytowe i gospodarcze z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. 1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Herman Statter i Adolf Rose. 2. Członkowie dyrekcji wybrani: ponownie Ka-

rol Wołkowski, Józef Hecker, Emanuul Rosenzweig, Marjan Sikorski, Wojciech Olszewski i Jan Sambrat. Nowo wybrani: Stanisław Wołkowski i Leibler Wiktor. Data wpisu: 18 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.

Kraków, dnia 16 lutego 1920. (5516)

Firm. 289/20. Oddz. C III. 17. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Marwaskia", spółka z ogran. odpowiedzialnością. Uchwałą spólników objętą aktem ddto Kraków 26 stycznia 1920 l. XVI,—XVII,—XVIII. poprzedniego traktatu Spółki z 26/8 1919, w szczególności podwyższono kapitał zakładowy Spółki z 100.000 kor. do 200.000 kor., które w całości gotówką wpłacono, Podanie zaopatrzone jest stemplem za 60 kor. Dzień wpisu: 4 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 26 marca 1920. (5518)

Firm. 646/20. Spół. III. 27. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Compagnie galicienne de Mineres w Paryżu, Towarzystwo akcyjne w Libiążu małym. Wykreślono p. inż. Józefa Paździorę jako kierownika przedsiębiorstwa wskutek objęcia kierownictwa przez p. Aleksego Barteta w Libiążu małym. Dzień wpisu: 16 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. II.

Kraków, dnia 10 kwietnia 1920. (5524)

Firm. 727/20. Oddz. C. III. 153. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków ul. św. Tomasza 19. Brzmienie firmy: Polskie Towarzystwo przemysł drzewny. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż en gros drzewa opałowego i budowlanego. Forma spółki: Spółka w myśl aust. ust. z 6/3 1906 Dz. p. p. L. 58 oparta na kontrakcie ddto Kraków 20 kwietnia 1920 L. 4631. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 400.000 Mkp. wpłacono gotówką 340.000 Mkp. Zawiadowcy Adam Stroka, przemysłowiec, Kraków, ul. Michałowska 14 i Herman Landau, kupiec w Krakowie, Podgórze Kalwaryjska 22. Podpis firmy: Do podpisywania firmy spółki i zastępywania spółki na zewnątrz upoważniony jest każdy ze zawiadowców. Firmę spółki podpisywać się będzie w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilą lub wydrukowaną przez kogokolwiek wypisaną nazwą firmy jeden ze zawiadowców położy swój podpis. Dzień wpisu 4 maja 1920.

Sąd okręgowy, jako handl., Oddz. II.

Kraków, dnia 29 kwietnia 1920. (5533)

Firm. 686/20. Oddział A. III. 112. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych z przeniesieniem z rejestru dla firm pojedynczych. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Bochnia. Brzmienie firmy: „Süsskind i Samuel Feningerowie, handel win i wódek w Bochni". Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel wina i wódek. Przystąpił: jako jawny spólnik Samuel Feninger, skutkiem czego powstała jawna spółka od 1 kwietnia 1920. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Süsskind Feninger i Samuel Feninger, kupcy w Bochni. Spólnicy zastępują Spółkę samoistnie, a firmę podpisują w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpisze jeden ze spólników swoje imię i nazwisko. Dzień wpisu: 5 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. II.

Kraków, dnia 30 kwietn. 1920. (5530)

Firm. 440/20 Stow. V. 763. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba i brzmienie firmy: Powiatowy Związek chłopsko-robotniczych Stowarzyszeń spożywczych dla powiatu Krakowskiego i Podgórskiego, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Data statutu: Kraków 29 lutego 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie interesów gospodarczych swych członków przez: 1. kupowanie, sprzedawanie, branie w komis i pośredniczenie w dostarczaniu towarów rolniczych, spożywczych i wszelkich innych artykułów domowego i gospodarczego zapotrzebowania i to wyłącznie członków, na rachunek własny lub rachunek członków, 2. ułatwianie swym członkom nabycia produktów rolniczych i przemysłowych. 3. Udzielanie swym członkom kredytu, wyrabianie pożyczek, prowadzenie rachunków bieżących oraz załatwianie wszelkich interesów handlowych swych członków. 4. Popieranie współdzielniczej działalności swych członków. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja składa się z 2—3 dyrektorów a wedle potrzeby z jednego lub dwóch zastępców. Dyrektorami są Józef Morawski, Stanisław Surma, Jan Federyga, za spcą Józef Mazur. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisują się dwaj dyrektorowie lub jeden dyrektor i zastępca. Ogłoszenie stowarzyszenia obwieszczane będą w „Naprzodzie" i „Prawie Ludu" wychodzącymi w Krakowie. Udziały członków wynoszą po 50 koron. Odpowiedzialność podwójna. Data wpisu 15 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 13 marca 1920. (5517)

Firm. 651/20. Stow. V. 612. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Brzmienie i siedziba stowarzyszenie: Konsum Związku urzędników i urzędniczek prywatnych dla Galicji i Śląska w Krakowie stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką. Zmieniono §§ 5, 9, 16 i 36 statutu. Udział członka podwyższono z 15 na 100 koron. Wzywa się o zarejestrowanie zmian zarządu. Data wpisu: 23 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, d. 19 kwietnia 1920. (5526)

Firm. 679/20. Stow. 777. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Prokocim. Brzmienie firmy: Chłopsko robotnicze stowarzyszenie spożywcze, w Prokocimie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data statutu: 22 lutego 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie środków żywności, części ubrań artykułów gospodarstwa domowego, rolniczego i w ogóle towarów wszelkiego rodzaju przez zakupno, wytwarzanie lub przerabianie oraz dostarczanie tychże członkom za gotówkę zaraz płatną. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: wybrano przewodniczącego: Franciszka Korzeniowskiego, kasera Józefa Bryiskiego i kontrolora Stanisława Leśniaka. Podpis firmy: pod wyciśniętą stampilją firmą stowarzyszenia podpisuje dwóch członków zarządu swoje nazwiska. Ogłoszenia: w lokalu stowarzyszenia. Udział członka wynosi 100 koron. Odpowiedzialność: podwójna. Data wpisu: 28 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 23 kwietnia 1920. (5501)

Firm. 88/20, Stow. V. 143. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Brzmienie firmy: Spółka szewców i rymarzy dostaw obrony krajowej w Dobczycach. Stowarzyszenie zarejestrowane z ogran. poręką w likwidacji. Wskutek ukończenia likwidacji stowarzyszenia wykreślono firmę z rejestru.

Sąd okręgowy, jako handlowy.

Kraków, dnia 17 lutego 1920. (5504)

Firm. 212. Reg. C. 59. Wpis Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wpisano do rejestru dnia 6 grudnia 1919. 1. Kontrakt Spółki zawarty został dnia 9 kwietnia 1919 i że niektóre postanowienia tego kontraktu uzupełniono względnie zmieniono dodatkowym aktem notarjalnym z dnia 29 października 1919. 2. firma spółki opiewa: „Żegluga Polska Sekcja dla rzeki Dunajca w Tarnowie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. 3. Siedziba Spółki jest miasto Tarnów. 4. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest założenie w Bogumiłowicach i prowadzenie szutrowni z torem przemysłowym z Bogumiłowic do Dunajca, fabryki wyrobów cementowych oraz parowej pędzalni wikl nadto tudzież prowadzenie handlu węglem dla okolic nad Dunajcem położonych. 5. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 200.000 (dwieście tysięcy) koron, z którego część w sumie 27.945 kor. 94 hal. składa się z przedmiotów majątkowych (aporty) a reszta w kwocie 172.055 kor. 06 hal. z wkładek w gotowce, które przy podpisaniu kontraktu w całości gotówką wpłacone zostały. 6. Odnośnie do wkładki w przedmiotach majątkowych (aportach) zawiera kontrakt spółki w § 5 następujące postanowienia: Wkładka Zakładowa Towarzystwa „Żegluga Polska w Krakowie" Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wynosi 80.000 kor. Na poczet tej wkładki zakładowej wnosi Towarzystwo „Żegluga Polska w Krakowie" następujący aport: a) budynek Helios wartości 11.726 kor., b) koszta prac wstępnych budowy toru przemysłowego w Bogumiłowicach jak plany, pomiary etc. wartości 7.580 kor., c) drobne ruchomości t. j. narzędzia wartości 1,691 kor. 50 hal., d) wkładka czekowa pocztowej Kasy oszczędności w Wiedniu na imię „Żeglugi Polskiej Sekcji dla rzeki Dunajca wartości 156 kor., e) pretensja do Sekcji utrzymania dróg w Tarnobrzegu za dostarczony szuter w kwocie 6.792 kor. 44 h. Razem 27.945 kor. 94 h. 7. ogłoszenia za strony spółki podane będą do wiadomości publicznej przez umieszczenie w jednem czasopiśmie krakowskiem i w jednem tarnowskiem. 8. Czas trwania spółki jest nieograniczony. 9. zawiadowcami Spółki są spólnicy wybrani wedle § 8 kontraktu Spółki: Stanisław Vayhinger, inżynier w Tarnowie, dr. Hieronim Jurczyński adwokat w Krakowie i zastępcą zawiadowcy Franciszek Styliński, przemysłowiec w Tarnowie. 10. Do oświadczeń woli na spółkę w szczególności do podpisu za Spółkę potrzeba współdziałania dwóch zawiadowców, względnie jednego zawiadowcy i zastępcy a skreślenie podpisu następuje w ten sposób, że pod wypisaną lub wyciśniętą stampilją firmą Spółki „Żegluga Polska Sekcja dla rzeki Dunajca w Tarnowie Spółka z ograniczoną odpow," umieszczą swoje podpisy dwaj zawiadowcy względnie jeden zawiadowca i zastępca zawiadowcy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Tarnów, 6 grudnia 1919. (5274)

Firm. 717/20. Stow. V. 783. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia i brzmienie firmy: Samopomoc szewców Stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką w Krakowie. Data statutu 1 listopada 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno na wspólny rachunek i sprzedaż wyłącznie członkom surowców, półfabrykatów, dodatków i innych artykułów potrzebnych do wykonania przemysłu szewskiego. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja składa się z 3 do 4 członków. Członkami Dyrekcji są Bernard Stoikowski, Salomon Jonas i Jakób Grosler. Firmę stowarzyszenia podpisują 2 członkowie zarządu. Ogłoszenia stowarzyszenia obwieszczane będą w jednem z czasopism wychodzących w Krakowie. Udziały członków wynoszą po 100 kor. Odpowiedzialność potrójna. Data wpisu 7 maja 1918.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 2 maja 1920. (5545)

Firm. 720/20. Stow. V. 782. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Kraków. Brzmienie firmy: Konsum „Mischar hajuszan" Stowarzyszenie zarej. z ogran. poręką. Data statutu 11 kwietnia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: sprowadzenie środków żywności, ubiorów przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego, jak również towarów wszelkiego gatunku, a to drogą kupna, wytwarzania, wyrabiania i sprzedawania tychże wyłącznie tylko swym członkom za gotówkę. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja składa się z 3 — 4 członków i z 1 — 2 zastępców. Członkami dyrekcji są: Eljasz Kühn, kupiec w Krakowie Miodowa 13, Józef Rapaport, kupiec w Krakowie, Krakowska 7, Menasche Schwarz, kupiec w Krakowie, ul. Józefa 1, zastępcą Majer Manne kupiec w Krakowie Izaaka 3. Firmę stowarzyszenia podpisują pod brzmieniem firmy dwaj członkowie dyrekcji. Ogłoszenia obwieszczane będą w lokalu Stowarzyszenia w jednym z dzienników wychodzących w Krakowie. Udziały członków wynoszą po 25 Mk. Odpowiedzialność podwójna. Data wpisu 6 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków, dnia 2 maja 1920. (5547)

Firm. 753/20. Stow. V 788. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Kraków Rynek gł. 6. Brzmienie firmy: Małopolski Związek przemysłu metalowego, stow. zarej. z ogran. poręką. Data statutu: 11 kwietnia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) zakupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju materjałów surowych, półfabrykatów, maszyn i narzędzi z zakresu przemysłu metalowego; b) skup i obrót starem żelazem ewentualnie i innymi metalami; c) przyjmowanie zamówień na większe dostawy z zakresu przemysłu metalowego i ich rozdział pomiędzy członków. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja złożona z 3 do 4 członków i z 2 do 3 zastępców zastępuje stowarzyszenie w myśl § 10 statutu. Firmę stowarzyszenia podpisują dwaj członkowie dyrekcji. Członkami dyrekcji są: inż. Edward Przesmiakowski we Lwowie ul. Asnyka 11, inż. Alfred Zacharjewicz we Lwowie ul. Batorego 32, Antoni Pośniński w Krakowie Rynek 6, 7 zastępcą Józef Górecki w Krakowie i Gustaw Pammer we Lwowie ul. Kościelna 8. Ogłoszenia obwieszczane będą w lokalu stowarzyszenia, w „Monitorze Polskim" i w „Gazecie Lwowskiej". Udziały członków wynoszą po 5000 Mk. p. Odpowiedzialność: podwójna. Data wpisu: 11 maja 1920.

Sąd okręgowy, jako handlowy.

Kraków, dnia 7 maja 1920. (5486)

Firm. 671/20. Oddział B. I. 172. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Gal. akc. Bank kupiecki. Zmiana firmy: Bank kupiectwa polskiego, po francusku: „Banque des Marchande polonais", po angielsku: „Bank of Polisch Marchands", po niemiecku: „Polnische Kaufmannschafts Bank", po rosyjsku: „Bank polskawo kupieczestwa". Zakład główny dotychczas we Lwowie odtąd w Warszawie. Uchwałą walnego zgromadzenia akcjonarjuszów z 15 czerwca 1919 LR. 69684 zatwierdzona przez Ministerstwo skarbu przemysłu i handlu dnia 8 listopada 1919 podwyższono kapitał akcyjny spółki do wysokości 6,000.000 kor. przez wydanie nowych sztuk akcyj po 409 kor. na okaziciela opiewających. Podanie opatrzone jest stemplem za 11 Mk. Dzień wpisu: 22 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków, 19 kwietnia 1920. (5043)

Firm. 804/20. st. VI. 1. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba Stowarzyszenia: Wieliczka. Brzmienie firmy: Stowarzyszenie spożywcze Pracowników kolejowych w Wieliczce, spółka zarej. z ogr. por. Data statutu 23 kwietnia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: przedmiotem przedsiębiorstwa jest zamawianie artykułów spożywczych w większej ilości i sprzedawania tychże członkom spółki w małych ilościach, przyjmowanie i oprocentowanie wkładek oszczędnościowych, produkcja materjału spożywczego wszelkiego rodzaju we własnym zakresie oraz udzielenie członkom drobnych pożyczek do wysokości 20 Mk i dostarczanie członkom spółki hygienicznych mieszkań. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja: Lisak Jakób, Letner Franciszek, Iskra Franciszek, zastępcami tychże: Kowal Ludwik i Krzemien Stanisław. Podpis firmy: firmę spółki podpisuje prezes lub jego zastępca i kasjer lub tegoż zastępca, przy wypisaniu lub wyciśnięciu stampilą brzmienia firmy. Ogłoszenia w lokalu stowarzyszenia lub na dworcu stacji kolejowej w Wieliczce. Udział członka wynosi: 100 Mk. Odpowiedzialność podwójna. Data wpisu: 19 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 17 maja 1920. (5491)

Firm. 66/20 Oddz. Rg. A. I. 33. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego. Wpisano do rejestru handlowego A.: Siedziba firmy: Dźwiniacz poczta Sołotwina. Brzmienie firmy: Eksploatacja lasowa i tartak parowy Markus Goldstein Dźwiniacz poczta Sołotwina, po niemiecku: „Waldeeksploitation und Dampfsagewerk Markus Goldstein Dźwiniacz Post Sołotwina". Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewny. Właściciel: Markus Goldstein przemysłowiec w Stanisławowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy przez kogokolwiek napisanem lub pieczęcią wyciśniętem umieści własnoręcznie swój podpis właściciel firmy Markus Goldstein. Dzień wpisu: 14 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.

Stanisławów, 14 kwietnia 1920. (5473)

Firm. 780/20 Oddz. A. I. 23. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: F. Lord w Krakowie. Wykreślono jawnego spólnika Feliksa Lorda wskutek śmierci. Wpisano w miejsce tegoż jawnym spólnikiem dr. Alfreda Eugeniusza 2ga im. Adera zamieszkałego w Krakowie ul. Lubicz 1. Tenże będzie podpisywał firmę samodzielnie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem lub wyciśniętem stampilją lub też bez dodania brzmienia firmy własnoręcznie podpisywać będzie słowy: „F. Lord". Przedmiot przedsiębiorstwa obejmuje odtąd oprócz sprzedaży artykułów technicznych także sprzedaż żelaza i wyrobów żelaznych. Prokurę dr Alfreda wykreślono. Dzień wpisu: 15 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Kraków, dnia 13 maja 1920. (5554)

Firm. 773/20 Oddz. A. III. 113. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego. Wpisano do rejestru handlowego oddział A Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Józef Olkusznik, dom handlowy i przemysłowy w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel czyli kupno celem dal-

szej odsprzedaży: drzewem, węglem, materjałami budowianemi, oraz wszelkiemi artykułami objętymi wolnym handlem. Właściciel: Józef Olkusznik w Krakowie ul. Szlak 21. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisze właściciel swe imię i nazwisko. Dzień wpisu: 12 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków, dnia 9 maja 1920. (5558)

Firm. 74/19. Stow. I. 285. Wpis firmy stowarzyszeniu zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stoarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Kałusz. Brzmienie firmy: Konsum ludowy żydowski w Kałuszu, stow. zarej. z ogran. poręką. Data statutu: Kałusz 28 sierpnia 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: jest podnieść gospodarstwo członków przez założenie magazynu sprzedaży w celu dostarczenia członkom artykułów spożywczych i wogóle artykułów codziennej potrzeby w gospodarstwie domowem, które stowarzyszenie w tym celu będzie nabywało lub wytwarzało. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja: dr. Rubin Nadel, Mojżesz Neumann, Maks Spatz, Dawid Haber i Szulim Goldstein dyrektorami. Podpis firmy następuje w ten sposób, że dwóch członków zarządu pod wypisaną lub wyciśniętą firmą umieszczą swoje podpisy. Ogłoszenia: następują plakatami i mogą też być ogłoszone w którymkolwiek dzienniku miejscowym lub krajowym. Udziały członków, 300 kor. Odpowiedzialność: podwójna. Data wpisu: 19 września 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 19 września 1920. (5471)

Firm. 59/20 Stow. I. 17. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów. Brzmienie firmy: Stowarzyszenie spożywcze urzędników, nauczycieli, sług i funkcjonarjuszów państwowych stow. zarej. z ogran. poręką. Zmiana statutu: w przepisach §§ 4, 5, 11, 14, 18, 26, 28, 34 i 39, które można przeglądnąć w księdze załączek. Członkowie dyrekcji wybrani: Szczęsny Hanusz i Antoni Sokołowski, zaś Ludwik Pauli, Agenor Lewicki i Jan Zygmunt Bielecki ponownie wybrani dyrektorami, oraz Józef Dzieszinienicz i Rudolf Szaler zastępcami dyrektorów. Data wpisu: 10 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 9 kwietnia 1920. (5465)

Firm. 781/20 Oddz. C. III. 30. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo przemysłowo-handlowe Bronisław Hilki i Ska, spółka z ogran. odpowiedzialnością. Aktem notarjalnym dtto Kraków 4/5 1920 L. R. 19482 zmieniono art. IV., VIII., IX. i XII. kontraktu spółki z 4/9 1919 L. R. 6891. Kapitał zakładowy podwyższono z 110.000 do 350.000 kor. wpłacony w całości gotówką. Trzecim zawiadowcą wybrany Salomon Hirsch dyr. Towarzystwa bankowego w Krakowie ul. Dietlowska 90. Spółkę na zewnątrz zastępują dotych czasowi 2 zawiadowcy Bronisław Hilki i dr. Ignacy Hirsch, zaś w razie nieobecności lub przeszkody w urzędowaniu któregokolwiek z nich zastępuje spółkę zawiadowca Salomon Hirsch kolektywnie z drugim zawiadowcą i w ten sam sposób będzie podpisywał firmę. Dzień wpisu: 16 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków, dnia 15 maja 1920. (5485)

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. VI. 196/20 (1). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Kalisz syn Wojciecha i Apolonji, rolnik z Woliey pow. Kraków, urodzony w r. 1887 w Wyciąžach, przydzielony w r. 1914 do 13 pp., według pisma Czerwonego Krzyża zaginął 12 września 1919; od tego czasu nie ma o nim wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto na prośbę Marji Kaliszowej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi.

Józefa Kalisza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1921 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VI.

Kraków, 9 czerwca 1920. (7238)

T. 183/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikirta Fesij, gospodarz z Hodowa, został powołany dnia 1 sierpnia 1914 do czynnej służby wojskowej przy 35 p. obr. kraj, a wedle krążących pogłosek miał on zginąć w bitwie pod Przemyślem w r. 1914. Od tego czasu Fesij nie dał o sobie znaku życia i wszelki ślad po nim zaginął, co potwierdza również poświadczenie urzędu gminnego w Hodowie.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Ksenki Fesij postępowanie, celem uznania Matwija Fesija za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Kseńką Fesij zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielone sądowi lub kuratorowi p. dr. Grosskopfowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Matwij Fesij mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1921 r., rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 21 maja 1920. (6999)

T. IV. 65/20 (6). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Potaczek ur. 1889 w Mszanie górnej i tam zamieszkały, żołnierz 20 pp. byłej armji austrjackiej, zaginął w dniu 28 sierpnia, dnia 2 września 1917 koło M. St. Gabriele front południowy i od tego czasu nie dał o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Wiktorji Potaczkowej postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielone sądowi lub kuratorowi p. dr. Pasionkowi, adwokatowi w Nowym Sączu wiadomości o powyż wymienionym, a zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 marca 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 5 sierpnia 1920. (8262)

T. 276/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Kuć lat około 46 rodem z Ordowa, wyemigrował przed 12 laty do Prus na zarobek, raz tylko zaraz po wyjeździe zawiadomił, że jest w Prusach i od tego czasu nie dał o sobie więcej żadnego znaku życia i wszelki ślad po nim zaginął, co potwierdza również i poświadczenie urzędu gminnego w Ordowie z dnia 19 kwietnia 1920.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto zarządza się na wniosek jego żony Ahafji Kuc postępowanie celem uznania Piotra Kucia za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Ahafją Kuć zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielone sądowi lub kuratorowi p. dr. Rothenbergowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcę węzła małżeńskiego — wiadomości o powyż wymienionym.

Gdyby Piotr Kuć mimo to żył, wzywa się go, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 23 maja 1920. (6686)

T. 220/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Melnyk rolnik w Ohladowie, został powołany w r. 1914 wskutek ogólnej mobilizacji do czynnej służby wojskowej. W czerwcu 1916 podał on ostatnią wiadomość, że pozostaje na froncie Bukowińskim. Od tego czasu nie dał o sobie znaku życia i wszelki ślad po nim zaginął, a wedle zawiadomienia Czerwonego Krzyża z dnia 9 maja 1916 przepadł Melnyk bez wieści dnia 10 czerwca 1916.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dn. 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę jego żony Naści Melnyk postępowanie, celem uznania Wasyla Melnyka za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Naścią Melnyk zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Moszyńskiego, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyż wymienionym.

Gdyby Wasyl Melnyk mimo to żył, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 23 maja 1920. (6911)

T. 167/20 (2). Jan Wolanin syn Wojciecha i Marjanny, rolnik z Przysietnicy, walczył na froncie serbskim jako żołnierz 10 pp. w jesieni 1914. Od grudnia 1914 wszelki ślad za nim zaginął.

Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Jana Wolanina miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi lub kuratorowi nieobecnego adw. dr. Slączce w Sanoku w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1921. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek Anieli Wolaninowej za zmarłego, a jego małżeństwo z Anielą ur. Bąk za rozwiązane.

Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. dr. Wojciecha Slączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, 28 sierpnia 1920. (8210)

T. 225/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Czuczman urodzony dnia 2 czerwca 1896 w Podlesiu, został powołany w sierpniu 1914 do czynnej służby wojskowej i od tego czasu nie dał o sobie znaku życia i wszelki ślad po nim zaginął, co potwierdza również poświadczenie urzędu gminnego w Podlesiu.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę szwagra jego Andrzeja Hawryluka postępowanie, celem uznania Iwana Czuczmana za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielone sądowi lub kuratorowi panu dr. Dolnickiemu, adwokatowi w Złoczowie, wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Iwan Czuczman mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Złoczów, 23 maja 1920. (6912)

T. 143/19 (4). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Dmytra Turków z Synowódzka niżnego. Dmyter Turków syn Michała i Anny, rel. gr. katol., na dniu 6 listopada 1889 w Truchanowie urodzony, powołany został do austrjackiej służby wojskowej, przebył niewolę rosyjską, a wróciwszy na wiosnę 1918 z Rosji, został ponownie powołany i wedle zeznań świadków Nykoły Odynaka, tudzież Anny Kiepycz zmarł on z początkiem listopada 1918 w Stryju w szpitalu wojskowym „Rozwadów".

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Dmyter Turków poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Katarzyny wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego, jakoteż celem uznania związku małżeńskiego z nim zawartego za rozwiązany. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się p. adw. dr. Markusa w Stryju. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo adw. dr. Markusa aż do dnia 1 lutego 1921 r. o zaginionym Dmytrze Turków.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci i uznanie małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Stryj, 18 czerwca 1920. (7443)

T. VI. 67/20 (6). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Trzaska Józef syn Jana i Anny, rolnik z Nawojowej Góry pow. Chrzanów, urodzony tamże w r. 1885, przydzielony w r. 1914 do 13 pp., według zawiadomienia ewidencji tego pułku dostał się do niewoli rosyjskiej 23 maja 1915, od tego czasu nie daje znaku życia.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ust. z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, wdraża się na wniosek Anny Trzaska postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi.

Józefa Trzaskę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1921 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VI.

Kraków, 25 maja 1920. (7232)

T. 624/19 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Stefan Hnatyk ur. 5 czerwca 1885 w Skaiłowie, tamże zamieszkały i przynależny, służąc w armji austr. przy 41. pp. dostał się w r. 1916 do niewoli rosyjskiej i jako jeniec przebywał w Żytomierzu. W lutym 1918 zachorował na gruźlicę, a w pierwszą niedzielę po Świętach Wielkanocnych wedle obrz. gr. kat. zmarł w miejscowym szpitalu i pochowany został na cmentarzu Smolanka koło Żytomierza.

Wobec tego na prośbę Marji Humen zam. Hnatyk wdraża się postępowania celem udowodnienia zaszłej śmierci Stefana Hnatyka. Wiadomości o zaginionym Stefanie Hnatyku należy udzielić sądowi aż do dnia 1 września 1920.

Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 14 maja 1920. (7602)

T. 247/19 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Nerestiuk syn Nykoły urodzony 29 listopada 1880 w Prokurawie pow. Kosów, ożeniony od 19 listopada 1907 z Anną Grekulak, odszedł w sierpniu 1914 na wojnę, dostał się z załogą w Przemyślu do niewoli rosyjskiej, ostatni raz pisał tożsie kartkę z Boinsk gub. Symbirskiej 27 kwietnia 1917 r. i od tego czasu wszelki słuch o nim zaniknął, do gminy dotychczas nie powrócił, a towarzysz jego Jakób Węgierczuk powróciwszy z niewoli opowiadał, że zostawił Wasyla Nerestiuka na Sybirze i że tenże żalił się na ból głowy i brak apetytu.

Wobec tego na prośbę żony jego wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Trachtenbergowi w Kołomyji.

Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w Gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja 12 stycznia 1920. (6488)

T. 30/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Pawło Magurczak syn Andrija i Anny, rel. gr. kat., urodzony na dniu 16 lutego 1881 w Ternawce, został w r. 1914 powołany do austr. służby wojskowej, dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Ołeksy Magurczaka w dniu 2 września 1917 w miejscowości Kiryłów, Nowogrodzkiej gubernji, zmarł i przez Ołeksę Magurczaka pochowany został.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę żony jego Safty z Fennyczów Magurczak postępowanie, celem uznania Pawła Magurczaka za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielone sądowi aż do dnia 1 stycznia 1921 wiadomości o powyż wymienionym.

Pawła Magurczaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 stycznia 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, 6 czerwca 1920. (6810)

T. 151/20 (8). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Jana Sowiaka z Medenic. Jan Sowiak syn Szymona i Marji, rel. rzym. kat., urodzony 8 marca 1879 w Medenicach, został w sierpniu 1914 powołany do austryackiej służby wojskowej, początkowo w pułku piechoty nr. 77, później zaś w r. 1918 do pułku piechoty nr. 109, a wedle zeznań świadków Franciszka Taratajcza, Wasyla Senyczyna i Oniszka Rudnickiego został on podczas szturmu na włoskie pozycje w maju 1918 raniony w bok, upadł na pole i tam go zostawiono, albowiem pułk szedł do ataku. Od tego czasu brak jakiejkolwiek wiadomości o nim.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Jan Sowiak poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Anastazji Sowiak wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd aż do dnia 1 stycznia 1921 o zaginionym Janie Sowiaku.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, 1 czerwca 1920. (6975)

T. 24/20 (4). Kozak Iwan, rolnik rz. kat., urodz. 10 października 1880 w Hinowicach, tamże zamieszkały, ożeniony 13 listopada 1910 z Anastazją Łyzohobówną, pełnił od sierpnia 1914 w ostatniej wojnie w 55 pp. austrjackiej służbę wojskową i od tego czasu nie ma o nim wiadomości.

Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ktoby miał o nim wiadomość, ewentualnie on sam winien donieść sądowi do dnia 31 grudnia 1920 r.

Po tym dniu sąd na wniosek ponowny rozstrzygnie sprawę.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, 10 czerwca 1920. (6336)

T. 28/19 (6). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Józefa Jasińskiego z Broszniowa. Józef Jasiński syn Józefa i Katarzyny, rel. rzym. kat., urodzony na dniu 29 kwietnia 1888 w Broszniowie, został w sierpniu 1914 powołany do służby wojskowej w 9 p. austr. piechoty, dostał się do niewoli rosyjskiej, został przesiedlony do miasta Bernovul w Sybirji, gdzie wedle zeznań świadków Michała Jewdoszaka i Nikoły Hołowatego zachorował, a wzięty do szpitala miał tamże wedle zapodań trzecich osób umrzeć. Ta ostatnia okoliczność została także popartą zawiadomieniem rosyj. Czerwonego Krzyża, wśląd którego Józef Jasiński zmarł w Bornavulu przed dniem 2 lipca 1915.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Józef Jasiński poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Anny Jasińskiej wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego i celem uznania związku małżeńskiego z nim zawartego za rozwiązane. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adw. dr. Harasymowa w Stryju. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd, albo adw. dr. Harasymowa w Stryju aż do dnia 1 lutego 1921 o zaginionym Józefie Jasińskim.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, 18 czerwca 1920. (7287)

T. 318/19 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bazyli Mociak urodzony w Kniażpolu 13 kwietnia 1871, powołany do podwód wojskowych w drugiej połowie sierpnia 1915 zachorował, a oddany do szpitala wojskowego, odtąd nie daje wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p., zarządza się na wniosek Katarzyny Mociak postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Peczenikowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Bazylego Mociaka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 12 lipca 1920. (8219 3—3)

T. 110/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kowal syn Michała i Pelagji, urodzony w Miechowej 24 września 1887 r., jako żołnierz oddziału strzelców brał udział w walkach z Rosjanami z końcem sierpnia 1914 i od tego czasu słuch o nim zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 i z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Katarzyny Kowalowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Richterowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Jana Kowala wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział V.

Przemyśl 14 lipca 1920. (8218 3—3)

T. 154/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Simeon Kundys syn Mikołaja i Anny, urodzony w Bolanowicach 13 września 1878, jako pospolitak służył w twierdzy w Przemyślu, prawdopodobnie dostał się do niewoli rosyjskiej 22 marca 1915 lub zaginął i od tego czasu nie daje wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 ust. cyw., zarządza się na wniosek Platona Kundysa i innych postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Mendrochowiczowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Simona Kundysa wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 17 lipca 1920. (8217 3—3)

T. IV. 150/19 (9). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Magierski ze Skrzyszowa, brał udział w walkach na froncie rosyjskim w maju i czerwcu 1915. Według pisma oddziału polowego komendy w Sandomierzu Nr. 509/18 znaleziono przy exhumacji zwłok żołnierzy poległych w Sandomierskim w grobie Nr. 35 kartę legitymacyjną opiewającą na nazwisko Magiera, zaś w ślad opisu karty ewidencyjnej 10 oddziału strat likw. minist. wojny, iż znaleziona karta ewidencyjna dotyczy Michała Magierskiego, zwłaszcza, że ostatnią wiadomość o życiu męża otrzymała Barbara Magierska z końcem czerwca 1915.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania w myśl § 24 u. c. i § 1 ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Barbary Magierskiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Michałowi Skowrońskiemu, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Michała Magierskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 maja 1921 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 10 sierpnia 1920. (8230 3—3)

DONIESIENIA PRYWATNE

L. 1134/20 T.

Konkurs.

W Ognisku „Pogotowia opiekuńczego dla dzieci" i „Przystani dla zaniedbanej młodzieży" we Lwowie, zostających pod zarządem T. O. M. względnie Prezydjum Sądu apelacyjnego, jest do obsadzenia posada kierownika.

O posadę tę mogą się ubiegać uzdolnieni, energiczni pedagogowie, ze szkół powszechnych, osoby stanu wolnego mają pierwszeństwo. Kierownik ma zapewniony urlop jednoroczny ze szkoły oraz uposażenie dodatkowe w naturze i gotówce.

Termin wnoszenia podań do dnia 20 września 1920 do Prezydjum T. O. M. ul. Koralnicka l. 6 I. P.

Lwów, dnia 1 września 1920.

Prezes:
Czerwiński m. p.

Komunikat.

Na kartki chlebowe Nr. 5 sprzedawany będzie chleb o wadze i cenie dotychczasowej, jednak zawierający 30 prc mąki białej amerykańskiej a wypiekany na drożdżach.

P. Publiczność zechce przeto przy zakupnie chleba na kartki Nr. 5. w okresie od 8 do 14 września 1920 włącznie zwrócić uwagę na to, że chleb w tym okresie ma być jaśniejszy niż dotychczas.

Celem wykupna asygnat na chleb wzywa się Pp. Kupców rejonowych dziel. I., II., III. IV. i V. by zgłosili się w Miejskim Zakładzie aprowizacyjnym dnia 7 września we wtorek. Pp. Kupców rejonowych dziel. VI. Zarządów konsumów i zakładów dnia 8 września we środę.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

Konkurs.

Przy Urzędzie gminnym w Krynicy - Zdroju jest zaraz do obsadzenia posada Inspektora Policji.

Warunki: Obywatelstwo polskie, nieskazitelność życia, nieprzekroczony wiek 40 lat, świadectwo zdrowia, kwalifikacja unormowana rozp. Wydz. Kraj. z r. 1898. Do posady przywiązane jest wolne mieszkanie.

Podanie udokumentowane wraz z opisem przebiegu życia i zapodaniem wysokości żądanej płacy, wnosić do 15 września b. r.

Naczelnik gminy.

Obwieszczenie licytacji.

Dnia 21 września b. r. odbędzie się w Nadleśnictwie w Muszynie licytacja na 8.150 m^3 drzewa jodłowego i świerkowego na pniu. Bliższe warunki przeglądnąć można w kancelarji Nadleśnictwa w Muszynie.

Wydzierżawienie Polowań w Lasach Państwowych w Małopolsce.

Dnia 25 września 1920 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w Zarządzie Okręgowym Dóbr Państwowych we Lwowie licytacja zapomocą ofert pisemnych na dzierżawę prawa polowania na dziki, sarny i wszelką inną zwierzynę w lasach państwowych zwanych Puszczą Niepołomicką (Nadleśnictwa: Niepołomice, Damienice, Gawłówek, Grobla).

Szczegółowe obwieszczenie licytacyjne można otrzymać w Zarządzie Okręgowym Dóbr Państwowych we Lwowie, względnie w wymienionych Nadleśnictwach, gdzie są również do przeglądnięcia szczegółowe warunki dzierżawy.

Adres Nadleśnictw:

Niepołomice poczta loco — Gawłówek poczta Mikluszowice
Damienice „ Bochnia — Grobla „ Sierosławice.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1920.

Naczelnik Zarządu Okręgowego dóbr państwowych.

Popierajcie Polską Pożyczkę Odrodzenia!

Z Drukarni Wł. Łozińskieg... Józefa Ziembińskiego.

Należytość pocztowa uiszczono gotówką.